

Redakcja
Maciej Machowski

Współpraca

Joanna Buchalska, Agnieszka Gołąb
Mateusz Grochowski, Przemysław Gumiński
Sylwia Janas, Magdalena Lenik
Radosław Nowaczewski, Olga Maria Piaskowska
Małgorzata Sekuła-Leleno, Andrzej Zielony

Fotografie

Paweł Suski, Anna Winiarska

SINE IRA ET STUDIO

*

UROCZYŚĆ WRĘCZENIA KSIĘGI JUBILEUSZOWEJ SĘDZIEMU SĄDU NAJWYŻSZEGO JACKOWI GUDOWSKIEMU



W dniu 2 grudnia br. – w obecności licznie zgromadzonych gości, z trudem mieszczących się w sali im. Stanisława Dąbrowskiego – odbyła się uroczystość jubileuszu 45-lecia służby sędziowskiej sędziego Sądu Najwyższego Jacka Gudowskiego, połączona z wręczeniem Mu Księgi Jubileuszowej uświetniającej ten jubileusz. Uroczystość została zorganizowana przez Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Małgorzatę Gersdorf, przy współdziałaniu Wydawnictwa Wolters Kluwer Polska, wydawcy Księgi.

Uroczystość otworzył i prowadził sędzia Sądu Najwyższego prof. dr hab. Karol Weitz. Na wstępie głos zabrała Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego, która powitała Jubilata i Jego Małżonkę oraz wszystkich licznie przybyłych gości, w tym byłego Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego prof. dr hab. Adama Strzembosza, wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego prof. dr hab. Stanisława Biernata, byłego Prezesa Trybunału Konstytucyjnego dr. Bohdana Zdziennickiego, byłych Prezesów

Sądu Najwyższego prof. dr. hab. Tadeusza Erecińskiego, prof. dr. hab. Waleriana Sanetrę oraz Janusza Godynia, przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa z jej Przewodniczącym, Prezesem Sądu Najwyższego Dariuszem Zawistowskim, Prezesów Sądu Najwyższego Wiesława Błusia, Józefa Iwulskiego i Stanisława Zabłockiego, Przewodniczącego Stowarzyszenia Sędziów Sądu Najwyższego w stanie spoczynku dr. Józefa Musioła, a także wszystkich twórców Księgi Jubileuszowej, a wśród nich prof. dr. hab. Ewę Łętowską i prof. dr. hab. Stanisława Sołtysińskiego. Następnie Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego przedstawiła dokonania zawodowe sędziego Jacka Gudowskiego na polu sądowym i naukowym, podkreślając Jego liczne zasługi i osiągnięcia.

Laudację na cześć Jubilata wygłosił prof. dr. hab. Tadeusz Ereciński. Szczegółowo omówił drogę zawodową Jubilata, podkreślając Jego ścisłe związki z sądownictwem krakowskim i tarnowskim oraz kładąc nacisk na liczne publikacje, w tym zwłaszcza na komentarze do kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu cywilnego oraz ustawy o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Wskazał, że Jubilat był sprawozdawcą i autorem uzasadnień ponad 300 orzeczeń opublikowanych w zbiorze urzędowym, w tym ok. 130 uchwał, podjętych także w składach powiększonych. Podkreślił, że Jacek Gudowski połączył ogromny dorobek orzeczniczy z istotnym wkładem w rozwój rodzimej procesualistyki, a jako sędzia często szukał nietypowych i odważnych, ale sytuacyjnie najlepszych rozwiązań interpretacyjnych. Znając słabości i niedostatki porządku prawnego, postępował w myśl zasady: „w sytuacjach niekonwencjonalnych działaj niekonwencjonalnie” i orzekał *sine ira et studio*.

Kolejnym mówcą był Józef Iwulski, Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych, który podkreślił wkład Jubilata w kształtowanie orzecznictwa oraz przypomniał Jego aktywną działalność w Krajowej Radzie Sądownictwa pierwszej kadencji i istotny udział w tworzeniu Sądu Najwyższego w nowym kształcie.

Następnie zabrał głos Prezes Wydawnictwa Wolters Kluwer Polska Włodzimierz Albin, który omówił bogaty dorobek publikacyjny Jubilata. Zażartował, że przez wiele lat nie mógł skłonić Jubilata do współpracy z kierowanym przez Niego Wydawnictwem, w związku z czym zmuszony był kupić Wydawnictwo Lexis Nexis Polska, z którym Jubilat od wielu lat był związany.

Następnie prof. dr hab. Paweł Grzegorzczak odczytał adresy przysłane z okazji Jubileuszu, m.in. od Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa sędziego Dariusza Zawistowskiego, Prezesa Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” sędziego Krystiana Markiewicza, Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie sędziego Krzysztofa Sobierajskiego, Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie sędzię Beatę Morawiec, Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnowie sędzię Agnieszkę Sadecką, Prezesa Sądu Rejonowego w Bochni sędzię Annę Migdał oraz Prezesa Izby Notarialnej w Krakowie Krzysztofa Maja.

Po odczytaniu adresów odbyło się wręczenie Księgi Jubileuszowej zatytułowanej *Sine ira et studio*, dzieła prawie stu autorów, liczącego niespełna 1500 stron. Księgę – okazały wolumin, oprawny w skórę i zdobiony złoceniami – wręczyli jej redaktorzy: prof. dr hab. Tadeusz Ereciński, prof. dr hab. Paweł Grzegorzczak oraz prof. dr hab. Karol Weitz.

Księga Jubileuszowa jest wyrazem wielkiego uznania, szacunku i sympatii dla Jubilatą oraz Jego dorobku. Zawiera długą listę prac sędziego Jacka Gudowskiego oraz interesujący opis Jego sylwetki. Złożone do Księgi artykuły dotyczą głównie prawa cywilnego procesowego, ale znalazło się też miejsce dla prac z zakresu prawa prywatnego i ustrojowego. W ostatniej części Księgi można znaleźć reminiscencje i unikatowe zdjęcia, a także reprodukcje prac artystów malarzy, przyjaciół Jubilatą, podarowanych Mu z okazji Jubileuszu. Dzieło ofiarowane sędziemu Jackowi Gudowskiemu stanie się zapewne także ważnym wydarzeniem naukowym i znajdzie swoje trwałe miejsce w dorobku piśmiennictwa prawniczego.

Po wręczeniu Księgi Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Dariusz Zawistowski odznaczył Jubilatą przyznany przez Krajową Radę Sądownictwa medalem „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – *Bene Merentibus Iustitiae*”. Złożył Jubilatowi serdeczne gratulacje, dziękując za wiele lat wiernej służby sędziowskiej, oddanie wymiarowi sprawiedliwości oraz poświęcenie w budowie ustrojowej pozycji władzy sądowniczej.

Na zakończenie uroczystości zabrał głos Jubilat. Wygłosił mowę, w której w barwny, błyskotliwy i nieraz zaskakujący sposób wspominał swoich mistrzów i współpracowników, dawnych i obecnych, dziękując im za wszystko co dla Niego zrobili i co im zawdzięcza. Podkreślił też, jak wielką rolę w Jego życiu odegrali Monteskiusz oraz Tadeusz Boy-Żeleński. Podziękował za zorganizowanie pięknej,

wzruszającej uroczystości, dostrzegając w niej przede wszystkim element budowy etosu sędziowskiego oraz wyraz szacunku dla sędziowskiej służby. Podkreślił, że jest wielu sędziów zasługujących na szczególne uznanie i nie należy powstrzymywać się przed składaniem im, ludziom bardzo pracowitym i zasłużonym, wyrazów hołdu.

Uroczystość jubileuszową zakończył Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski, który serdecznie podziękował wszystkim gościom i organizatorom. Po ceremonii ustawiła się do Jubilatą bardzo długa kolejka, gdyż każdy chciał osobiście złożyć Mu gratulacje i nierzadko symboliczne upominki.

M.M.







UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2016 r., IV CSK 414/15, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego:

„Czy samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste osobie trzeciej może nabyć własność tej nieruchomości przez zasiedzenie?”
podjął uchwałę:

Samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste może nabyć jej własność przez zasiedzenie.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 grudnia 2016 r., III CZP 57/16, D. Zawistowski, D. Dończyk, J. Gudowski, A. Kozłowska, H. Pietrkowski, M. Romańska, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 25 lipca 2016 r., II Cz 1706/15, zagadnienia prawnego:

„1. Czy posiedzenie, na którym następuje stwierdzenie braku podstaw do wydania nakazu w elektronicznym postępowaniu upominawczym i przekazanie sprawy sądowi właściwości ogólnej pozwanego, stosownie do art. 505³³ § 1 k.p.c., jest posiedzeniem »na które sprawa została skierowana«, w rozumieniu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 623);

a w przypadku udzielenia odpowiedzi pozytywnej:

2. czy w razie cofnięcia pozwu po uzupełnieniu przez powoda opłaty od pozwu w trybie art. 505³⁷ § 1 k.p.c., a przed wysłaniem pozwanemu odpisu pozwu i przed rozpoczęciem kolejnego posiedzenia, powodowi przysługuje zwrot całej opłaty uzupełniającej, o której mowa w art. 505³⁷ § 1 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

W razie cofnięcia pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym po przekazaniu sprawy do sądu właściwości ogólnej (art. 505³³ § 1 k.p.c.), a przed wysłaniem pozwanemu odpisu pozwu, zwrot uiszczonej opłaty sądowej od pozwu następuje na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 623).

(uchwała z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 80/16, W. Pawlak, K. Strzelczyk, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 16 sierpnia 2016 r., I ACz 845/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy przepis art. 788 § 1 k.p.c. może stanowić podstawę do nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu zasądzającemu należność od dłużnika osobistego przeciwko nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową, niewymienionemu w tytule egzekucyjnym;

2. w razie odpowiedzi twierdzącej na powyższe pytanie – czy dla nadania klauzuli wykonalności ma znaczenie czy hipoteka przymusowa ustanowiona została na podstawie:

a) postanowienia sądu o udzieleniu zabezpieczenia wydanego zgodnie z art. 747 pkt 2 k.p.c.,

b) czy też na podstawie zrównanego z postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, który zgodnie z art. 492 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. stanowić może podstawę wpisu hipoteki przymusowej bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności,

c) czy też na podstawie tytułu wykonawczego zasądzającego należność od dłużnika osobistego?”

podjął uchwałę:

Tytułowi egzekucyjnemu zasądzającemu należność od dłużnika osobistego można nadać klauzulę wykonalności przeciwko nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą zasądzoną wierzytelność (art. 788 § 1 k.p.c.), jeżeli tytuł egzekucyjny obejmuje obowiązek zbywcy wynikający ze stosunku prawnego hipoteki.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 81/16, W. Pawlak, K. Strzelczyk, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z dnia 22 czerwca 2016 r., I ACa 40/16, zagadnienia prawnego:

„Czy spółka, do której w toku postępowania na skutek podziału przez wydzielenie przeniesiono część majątku spółki dzielonej (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.), wstępuje do toczącego się procesu w miejsce poprzednika prawnego (spółki dzielonej) bez potrzeby uzyskania zgody przeciwnika procesowego w trybie art. 192 pkt 3 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

Spółka kapitałowa, która w toku procesu nabyła w wyniku podziału przez wydzielenie (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.) część majątku spółki dzielonej, wstępuje do procesu o prawo objęte wydzielonym majątkiem w miejsce spółki dzielonej bez potrzeby uzyskania zgody przeciwnika procesowego; art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma w tym przypadku zastosowania.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 85/16, W. Pawlak, K. Strzelczyk, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 1 września 2016 r., III Ca 225/16, zagadnienia prawnego:

„Czy może być uznane za posiadanie samoistne w dobrej wierze władztwo nad nieruchomością wchodzącą w skład majątku wspólnego małżonków objętą w posiadanie na skutek zgody w przedmiocie lokalizacji urządzeń energetycznych na nieruchomości wyrażonej w sposób wyraźny przez jednego tylko małżonka?”

podjął uchwałę:

Rozstrzygając czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, W. Pawlak, K. Strzelczyk, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2016 r., XII Ga 258/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy zakres regulacji art. 9 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku - Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. Nr 121, poz. 770 ze zm.), dalej określanej jako: »PwUoKRS« i skutki prawne przewidziane tym przepisem obejmują także pozbawione organów osoby prawne postawione w stan upadłości przed wejściem w życie wyżej wymienionej ustawy, które zaniechały obowiązku przerejestrowania do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego?

2. Czy wynikający z art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: z dnia 15 lipca 2015 r., Dz.U. z 2015 r., poz. 1142 ze zm.) dalej określanej jako »UoKRS«, obowiązek ujawnienia z urzędu wzmianki o ogłoszeniu upadłości nakłada na Sąd rejestrowy obowiązek dokonania

przerejestrowania z urzędu, jeżeli przerejestrowanie takie jest niezbędne do wpisu wzmianki o ogłoszeniu upadłości, a dokonanie takiego przerejestrowania na wniosek upadłego nie jest faktycznie możliwe?

3. Przyjmując możliwość przerejestrowania z urzędu w opisanej w pkt 2 sytuacji czy jest prawnie dopuszczalne, by wpis nie obejmował wszystkich danych wymaganych zgodnie z przepisami UoKRS?

4. Czy, biorąc pod uwagę wykładnię systemową, literalna wykładnia art. 9 »PwUoKRS«, zgodnie z którą zaniechanie przez upadłego obowiązku przerejestrowania do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, przy jednoczesnym uznaniu, iż syndykowi masy upadłości nie przysługuje czynna legitymacja procesowa do wszczęcia postępowania zmierzającego do dokonania tego przerejestrowania na jego wniosek, może prowadzić do zakończenia postępowania upadłościowego przed stwierdzeniem jego ukończenia przez sąd prowadzący postępowanie upadłościowe?»

podjął uchwałę:

Spółka akcyjna w upadłości wpisana do rejestru handlowego podlega z urzędu „przerejestrowaniu” do Krajowego Rejestru Sądowego.

(uchwała z dnia 21 grudnia 2016 r., III CZP 83/16, W. Pawlak, K. Strzelczyk, K. Zawada)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYgniĘCIA

III CZP 106/16

„Czy osoba, której powierzono zarząd nieruchomością wspólną w trybie określonym w art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2015 r., poz. 1892) jest z mocy art. 21 ust. 1 w związku z

art. 33 teŝe ustawy poprzez sam fakt powierzenia zarzadu umocowana do reprezentowania wspolnoty mieszkaniowej w postepowaniach sadowych? ewentualnie, w przypadku negatywnej odpowiedzi na powyŝsze zagadnienie:

Czy uchwała wlaścicieli lokali udzielająca pełnomocnictwa do reprezentowania wspolnoty mieszkaniowej w postepowaniach sadowych osobie, której powierzono zarząd nieruchomością wspólną w trybie określonym w art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2015 r., poz. 1892), wymaga zaprotokołowania przez notariusza?"

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 września 2016 r., II Cz 1420/16, T. Sobieraj, S. Krajewski, T. Szaj)

Zdaniem Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcia wymaga przede wszystkim kwestia umocowania osoby, której powierzono zarząd nieruchomością wspólną w trybie określonym w art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali, jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1982 – dalej: „u.w.l.”), do reprezentowania wspolnoty mieszkaniowej w postepowaniach sadowych. W tym zakresie można wskazać na dwa poglądy.

Pierwszy, w myśl którego, jeżeli ustanowiono zarządcę na podstawie art. 18 ust. 1 u.w.l., zagadnienie działania zarządcy (osoby prawnej lub fizycznej) w imieniu wlaścicieli lokali i zakresu takiego upowaŝnienia sprowadza się w istocie do treści postanowień umowy lub uchwały wlaścicieli, przewidzianych w art. 18 ust. 1 i ust. 2a. W razie braku stosownych postanowień, należy odwołać się do art. 33 u.w.l., a w konsekwencji nie ma przeszkód do stosowania do ustanowionego na podstawie art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a u.w.l. zarządcy przepisu art. 21 ust. 1 u.w.l.

Według drugiego poglądu, reprezentowanie wspolnoty mieszkaniowej przed sądem przez zarządcę wymaga umocowania w umowie o określeniu sposobu zarządu nieruchomością wspólną lub w uchwale o zmianie tej umowy. Nie ma podstaw do stosowania art. 21 ust. 1 u.w.l. do określenia kompetencji zarządcy, któremu powierzono zarząd na podstawie art. 18. Z kolei w art. 33 u.w.l., zawierającym odesłanie do przepisów regulujących zarząd nieruchomością wspólną, w tym do art. 21 ust. 1 u.w.l., jest mowa o reprezentacji wspolnoty przy dokonywaniu czynności materialnoprawnych, a zatem przepis nie dotyczy zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, bardziej przekonujący jest pogląd, że jeżeli ustanowiono zarządcę na podstawie art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a u.w.l., to w razie braku stosownych postanowień zawartych w umowie lub uchwale właścicieli lokali, odpowiednie zastosowanie ma art. 21 ust. 1 tej ustawy, z którego można wyprowadzić kompetencje zarządcy do reprezentowania wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniach sądowych. Ze względu jednak na to, że w orzecznictwie i doktrynie prawa cywilnego prezentowane jest w tej sprawie odmienne stanowisko, są podstawy do uznania, iż występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości.

W razie zajęcia przez Sąd Najwyższy stanowiska, że osoba, której powierzono zarząd nieruchomością wspólną w trybie określonym w art. 18 ust. 1 lub art. 18 ust. 2a u.w.l., nie jest przez samo powierzenie zarządu umocowana do reprezentowania wspólnoty mieszkaniowej w postępowaniach sądowych, to w rozpoznawanej sprawie konieczne stanie się rozstrzygnięcia zagadnienia związanego z formą, w jakiej powinna zostać sporządzona uchwała właścicieli lokalu udzielającego pełnomocnictwa zarządcy.

O.M.P.

*

III CZP 107/16

„Czy komornik sądowy, po prawomocnym umorzeniu postępowania egzekucyjnego, prowadząc egzekucję w zakresie kosztów tego postępowania, na podstawie postanowienia zgodnie z treścią art. 770¹ k.p.c., może łączyć funkcje wierzyciela i organu egzekucyjnego, czy też egzekucję kosztów postępowania egzekucyjnego powinien prowadzić inny komornik sądowy?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 października 2016 r., IX Cz 515/16, A. Żegarska, M. Wieczorkiewicz, J. Barczewski)

Zdaniem Sądu Okręgowego, zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia nie jest jednolicie rozstrzygane w judykaturze i budzi wątpliwości. W razie umorzenia postępowania i nieściągnięcia kosztów postępowania egzekucyjnego z dochodzonym roszczeniem, rola komornika sądowego w postępowaniu egzekucyjnym przybiera dwojaki charakter. Z jednej strony komornik

występuje niewątpliwie jako organ postępowania egzekucyjnego, z drugiej zaś strony działa jako wierzyciel, gdyż egzekwuje wyłącznie należną mu opłatę egzekucyjną. W tych okolicznościach wątpliwości Sądu Okręgowego budzi możliwość samodzielnego egzekwowania przez komornika sądowego opłaty egzekucyjnej po umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

Rozwiązanie tej wątpliwości sprowadza się do wyboru jednej z dwóch koncepcji. Po pierwsze, można uznać, że we wskazanej sytuacji komornik sądowy podlega wyłączeniu na podstawie art. 48 § 1 pkt. 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 9 ust. 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Po drugie, ze względów celowościowych można uznać, że egzekucja opłaty egzekucyjnej nie powinna być przekazywana innemu komornikowi sądowemu. Komornik sądowy nie może być stroną postępowania egzekucyjnego, a więc równocześnie nie może zaistnieć wobec niego podstawa wyłączenia przewidziana w art. 48 § 1 pkt. 1 k.p.c., z tego bowiem przepisu wynika, że komornik jest wyłączony od udziału w sprawach, w których jest stroną postępowania.

Należy jednak zwrócić uwagę, że co prawda komornik jest organem egzekucyjnym, a nie stroną postępowania egzekucyjnego, to przysługuje mu na podstawie art. 770 zdanie czwarte k.p.c. zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie ustalenia kosztów egzekucji. W związku z tym komornikowi sądowemu w pewnych sytuacjach przysługuje przymiot strony postępowania egzekucyjnego. Okoliczności przedmiotowej sprawy prowadzą również do wniosku, że komornik sądowy jest stroną (wierzycielem), egzekwującym należność po umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Omawiana podstawa bezwzględnego wyłączenia komornika opiera się natomiast na założeniu, że nikt nie może być sędzią we własnej sprawie. Przyjęcie, że komornik po umorzeniu postępowania, egzekwując opłatę egzekucyjną, działa jako wierzyciel, prowadziłoby do konieczności kierowania postanowień ustalających koszty takiego postępowania do egzekucji przez innego komornika, czemu sprzeciwiają się względy celowości oraz ekonomii procesowej.

O.M.P.

*

„1. Czy syndyk na podstawie art. 98 § 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233) w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r., może skutecznie odstąpić od umowy dzierżawy rzeczy ruchomej, zawartej przed ogłoszeniem upadłości dzierżawcy, jeżeli przedmiot umowy dzierżawy został wydany upadłemu do korzystania przed ogłoszeniem upadłości, zaś należności czynszowe nie zostały w ogóle zapłacone;

2. Jeśli odstąpienie takie jest dopuszczalne, to czy to oświadczenie wywołuje skutek *ex tunc* (od daty zawarcia umowy), *ex nunc* (od daty otrzymania oświadczenia o odstąpieniu od umowy przez wydzierżawiającego), czy też od daty ogłoszenia upadłości oraz czy należności z tytułu opłat czynszowych, ewentualnie bezumownego korzystania przez syndyka z przedmiotu dzierżawy, przypadające na okres po dacie ogłoszenia upadłości podlegają zgłoszeniu sędziemu komisarzowi na podstawie art. 99 § 2 Pr.u.n., czy też stanowią dług syndyka (tzw. wierzytelności w stosunku do masy), podlegający zaspokojeniu w I kategorii?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 24 listopada 2016 r., VI Ga 240/16, A. Borucki, B. Hass-Kloc, M. Zalewska)

Sąd Okręgowy zauważył, że art. 98 § 1 Pr.u.n. nie przewiduje ustawowego prawa odstąpienia od umowy, jeśli umowa wzajemna została w całości wykonana choćby przez jedną ze stron.

Problem pojawia się jednak z oceną umowy dzierżawy jako umowy o charakterze ciągłym i sprowadza się do oceny, czy taka umowa zostaje po stronie wydzierżawiającego wykonana w całości w rozumieniu art. 98 Pr.u.n., czy w części jako świadczenie podzielne. Kwestia ta wywołuje spory w doktrynie.

Za brakiem podstawy prawnej do odstąpienia od umowy dzierżawy rzeczy ruchomej na podst. art. 98 § 1 Pr.u.n. może pośrednio wskazywać decyzję samego ustawodawcy, który w przepisach szczególnych do art. 98 Pr.u.n., wyłączających jego zastosowanie (art. 109 i 110 § 3 Pr.u.n.), dopuścił jedynie prawo wypowiedzenia umowy najmu nieruchomości, gdy została ona wydana przed ogłoszeniem upadłości, natomiast gdy nie doszło do tego dnia do wydania nieruchomości, przyjął szczególne prawo odstąpienia na podstawie art. 110 § 1 Pr.u.n. Może zatem w przypadku umowy

dzierżawy ruchomości należy uznać, że od umowy, której przedmiot został wydany przed ogłoszeniem upadłości, odstąpienie jest niedopuszczalne, a umowę można wypowiedzieć na zasadach ogólnych.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że można bronić poglądu odmiennego, skoro bowiem brak przepisu szczególnego w zakresie umów najmu czy dzierżawy ruchomości (art. 100–116 Pr.u.n.), to zastosowanie ma ogólny przepis art. 98 § 1 Pr.u.n., niezależnie od tego, czy rzecz ruchoma została wydana do korzystania przed dniem ogłoszenia upadłości, czy po tym dniu, oczywiście przy założeniu, że wydanie to stanowi częściowe wykonanie umowy.

Sąd drugiej instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2007 r., V CSK 30/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 66), w którym przyjęto, że odstąpienie przez syndyka od umowy oddania przedsiębiorstwa do odpłatnego korzystania na podst. art. 39 § 1 dawnego Pr.u. wywołuje skutek *ex nunc*. Ponadto Sąd Okręgowy przeanalizował charakter prawny uprawnienia syndyka do odstąpienia od umowy wzajemnej oraz odniósł się do prezentowanych w literaturze stanowisk dotyczących sposobu rozumienia całkowitego i częściowego niewykonania zobowiązania.

A.Z.

*

III CZP 109/16

„Czy wykonywanie przez podmiot nie będący bankiem i nie posiadający wymaganego zezwolenia czynności bankowych wskazanych w art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.) powoduje bezwzględną nieważność czynności w świetle art. 5 w związku z art. 170 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 58 § 1 k.c., czy też skutki takich czynności regulowane są wyłącznie normą art. 170 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 października 2016 r., VIII Ga 266/16, A. Woźniak, A. Budzyńska, P. Sałamaj)

Sąd Okręgowy omówił instytucje Prawa upadłościowego i naprawczego mające na celu ochronę interesów wierzycieli upadłego, a następnie zaprezentował wybrane

przepisy Prawa bankowego, które odnoszą się do czynności bankowych, dzieląc je na czynności bankowe w ścisłym i szerokim rozumieniu. Wskazał, że opisane w art. 5 Pr.bank. czynności mogą zostać podjęte także przez inne podmioty niż bank na podstawie stosownych zezwoleń, zarówno wynikających bezpośrednio z przepisów ustaw szczególnych, jak i tych, które wymagają działania odpowiedniego organu.

Odpowiedzialność za naruszenie omawianego przepisu została uregulowana w art. 170 ustawy Pr.bank., zgodnie z którym wykonywanie czynności bankowych bez zezwolenia nie stanowi podstawy do pobierania oprocentowania, prowizji, opłat ani innego wynagrodzenia (ust. 1); kto otrzymał oprocentowanie, prowizję, opłatę lub inne wynagrodzenie za czynności, o których mowa w ust. 1, jest zobowiązany do ich zwrotu (ust. 2). Chodzi zatem o nielegitymowanie się przez dany podmiot jakimkolwiek tytułem prawnym (ogólnym lub szczególnym) do podejmowania takich czynności.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na zakaz wynikający z art. 287 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, zgodnie z którym penalizowane jest wykonywanie bez wymaganego zezwolenia działalności polegającej na lokowaniu w papiery wartościowe, instrumenty rynku pieniężnego lub inne prawa majątkowe środków pieniężnych osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, zebranych w drodze propozycji zawarcia umowy, której przedmiotem jest udział w tym przedsięwzięciu.

Jak zauważył Sąd drugiej instancji, w doktrynie wskazuje się, że wykonywanie czynności bankowych bez zezwolenia jest dokonywaniem czynności prawnych sprzecznych z ustawą albo mających na celu obejście ustawy, które zgodnie z art. 58 § 1 k.c. są nieważne. Pogląd taki występuje również w orzecznictwie niektórych sądów powszechnych. Uzasadniając ten pogląd akcentuje się, że istnienie w Prawie bankowym sankcji wyrażonej w art. 170 ust. 1 i 2 tej ustawy nie uchyła zastosowania art. 58 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy podniósł, że wśród przedstawicieli nauki dominuje jednak pogląd, że jedyną sankcją wynikającą z art. 170 ust. 1 i 2 Pr.bank. jest obowiązek zwrotu pobranego oprocentowania, opłat, prowizji lub innego wynagrodzenia, natomiast sama czynność prawna dokonana przez dany podmiot z kontrahentem jest ważna. Także to stanowisko bywa zajmowane w orzecznictwie. Podkreśla się, że sankcji w postaci nieważności bezwzględnej umowy nie można domniemywać, a wzgląd na ochronę interesów klientów podmiotów wykonujących bez zezwolenia

czynności bankowe przemawia za traktowaniem zawieranych przez nie umów jako ważnych, a sankcjonowaniu podlega angażowanie się w działalność gospodarczą niezgodną z wymaganiami ustawy, tj. z wymaganiami uzyskania zezwolenia na dokonanie czynności bankowej.

A.Z.

*

III CZP 110/16

„Czy w świetle zakazu sformułowanego w art 1047 k.c. dopuszczalne jest zawarcie umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku pomiędzy przyszłym spadkodawcą i uprawnionym do zachowku spadkobiercą ustawowym, na podstawie stosowanego odpowiednio art. 1048 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 24 października 2016 r., II Cz 1064/16, J. Jaroń, P. Jarmundowicz, K. Kremis)

Sąd Okręgowy, wskazując na dopuszczenie przez Sąd Najwyższy możliwości częściowego (ograniczonego do ułamkowej części spadku) zrzeczenia się dziedziczenia (postanowienie z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 353/02, niepubl.), zredukował przedstawione zagadnienie prawne do oceny możliwości zrzeczenia się prawa do zachowku, rozumianego jako zrzeczenie się uprawnień obejmujących m.in. roszczenie o jego zapłatę, nie zaś zrzeczenie się dziedziczenia w części obejmującej wartość zachowku.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, krytycy rozszerzającej wykładni art. 1048 k.c., dokonując wykładni historycznej podnoszą, że skoro racjonalny ustawodawca nie recypował umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku (art. 10 § 2 dekretu o prawie spadkowym) w kodeksie cywilnym, to tym samym zrezygnował z wprowadzenia jej do porządku prawnego. Podniósł, że skoro ustawodawca zastrzegł nieważność każdej innej niż wymieniona w ustawie umowy dotyczącej spadku po osobie żyjącej, to tym samym wykładnia dopuszczająca taką możliwość jest na gruncie art. 1047 k.c. niedopuszczalna i prowadzi do obejścia przepisów bezwzględnie obowiązujących.

W odpowiedzi przytaczany jest jednak argument bazujący na wnioskowaniu a *maiori ad minus*. Według zwolenników takiej wykładni, umowa o zrzeczenie się prawa

do zachowku jest dozwolona przez ustawę, skoro ten sam skutek zostaje osiągnięty także w wypadku umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Odnosząc się do wykładni historycznej podnoszono również, że ponowienie regulacji art. 10 § 2 Prawa spadkowego w kodeksie cywilnym było zbędne, skoro zrzeczenie ograniczono do dziedziczenia ustawowego.

Przeciwnicy dopuszczalności umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku powołują się również na zagwarantowaną przepisami ustawy możliwość osiągnięcia tożsamego skutku w wyniku zrzeczenia się dziedziczenia przez spadkobiercę ustawowego, który następnie zostanie powołany do spadku na mocy testamentu. Spadkobierca taki, choć dziedziczy, nie uzyskuje roszczenia o zachówek. Sąd Okręgowy podkreślił jednak, że zabieg taki nie pozwala ominąć najistotniejszego z punktu widzenia stron niedoszłego aktu notarialnego zagadnienia, tj. mimowolnego zwiększenia podstaw wyliczenia roszczenia innych uprawnionych do zachowku (art. 992 k.c.). Powołany w ten sposób spadkobierca może wprawdzie dziedziczyć z testamentu i traci prawo do zachowku, jednak wskutek zrzeczenia się dziedziczenia ustawowego nie zostaje uwzględniony przy wymiarze udziału spadkowego, stanowiącego podstawę dla kalkulacji zachowku innych uprawnionych i zwiększa zakres potencjalnych roszczeń, stanowiących długi spadkowe. Ponadto zabieg tego rodzaju godzi w swobodę decyzji co do źródła powołania do spadku, wymuszając na spadkodawcy sporządzenie testamentu i rezygnację z ustawowego porządku dziedziczenia, a także powoduje dodatkowe koszty.

Dla Sądu drugiej instancji istotnego wsparcia dla idei odstąpienia od sztywnej wykładni art. 1047 i 1048 k.c. i zasady swobody testowania dostarcza stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uchwale z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 79/13 (OSNC 2014, nr 10, poz. 98).

M.M.

*

III CZP 111/16

„1. Czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 r. Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w

przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9, przedawnia się w okresie jednego roku od dnia wykonania przewozu lub dnia, w którym przewóz miał być wykonany, zgodnie z art. 778 w związku z art. 775 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 380 ze zm.), dalej jako »k.c.«?

2. W razie negatywnej odpowiedzi na powyższe pytanie, czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9 wygasa w okresie dwóch lat licząc od dnia przybycia do miejsca przeznaczenia lub od dnia, w którym statek powietrzny powinien był przybyć, albo od dnia, w którym przewóz został zatrzymany, zgodnie z art. 35 ust. 1 Konwencji o ujednocnieniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, sporządzonej w Montrealu dnia 28 maja 1999 r. (Dz.U. z 2007 r. Nr 37, poz. 235)?

3. W razie negatywnej odpowiedzi na obydwa powyższe pytania, czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9 przedawnia się w okresie trzech lat od dnia wymagalności roszczenia zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c.?

4. W razie negatywnej odpowiedzi na trzy powyższe pytania, czy roszczenie pasażera wynikające z art. 7 rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/9 przedawnia się w okresie dziesięciu lat od dnia wymagalności roszczenia zgodnie z art. 118 w związku z art. 120 § 1 k.c.?"

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 grudnia 2016 r., XXVII Ca 3352/16, R. Zegadło)

Krytykę poglądu wskazującego na roczny termin przedawnienia roszczeń wskazanych w zagadnieniu prawnym Sąd Okręgowy oparł na wykładni językowej art. 775 k.c., która prowadzi do wniosku, że przepisy tytułu XXV kodeksu cywilnego o umowie przewozu stosuje się tylko wtedy, gdy przewóz w ogóle nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Sąd drugiej instancji wskazał także – przy odmiennej interpretacji art. 775 k.c. – na naruszenie zasad równoważności i skuteczności.

Skłaniając się do negatywnej odpowiedzi na drugie pytanie, Sąd Okręgowy przybliżył krytykowane przez doktrynę orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości w tym zakresie oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2014 r., III CZP 44/14 (niepubl.). Ponadto uznał, że nie ma w prawie polskim przepisu, który rozszerza zastosowanie wskazanego artykułu na pozakonwencyjne roszczenia wynikające z nienależytego wykonania umowy przewozu lotniczego.

Za negatywną odpowiedzią na pytanie trzecie przemawia – zdaniem Sądu drugiej instancji – to, że mimo iż oceniane roszczenie wynika z reżimu ustanowionego przez rozporządzenie nr 261/2004, to ma ono swoją przyczynę w umowie. Ponadto pieniężne świadczenie odszkodowawcze o charakterze zryczałtowanym pełni funkcję kary ustawowej znanej również kodeksowi cywilnemu (art. 485). Przybiera ona postać kary zaliczalnej, gdyż wskazane rozporządzenie nie narusza praw pasażerów do odchodzenia dalszego odszkodowania na zasadach wynikających z konwencji montrealskiej i prawa krajowego.

Krytyka przytoczonych poglądów doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że do omawianych roszczeń nie ma zastosowania żaden z wymienionych szczególnych terminów przedawnienia, w związku z czym roszczenia te przedawniają się na zasadach ogólnych w terminie dziesięciu lat od dnia ich wymagalności, zgodnie z art. 118 w związku z art. 120 § 1 k.c.

M.M.

*

III CZP 112/16

„1. Czy po wznowieniu postępowania sprawa powinna zostać rozpoznana w granicach faktycznych i prawnych przyjętych za podstawę zaskarżonego

postanowienia stwierdzającego nabycie własności przez przemilczenie, czy w granicach faktycznych i prawnych wskazanych we wniosku wszczynającym sprawę o stwierdzenie zasiedzenia?

2. W razie udzielenia odpowiedzi, że po wznowieniu postępowania sprawa powinna zostać rozpoznana w granicach faktycznych i prawnych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia – czy skutkiem skargi o wznowienie postępowania zarzucającej jego nieważność jest zmiana orzeczenia tylko w razie ustalenia, że okoliczności wynikające z podstawy skargi mogły mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2016 r., XXVII Ca 1390/16, A. Szewczyk-Kubat, M. Smoderek, R. Drozd-Sweklej)

Zdaniem Sądu Okręgowego, w kwestii oceny skutku wniesienia skargi o wznowienie prawomocnego orzeczenia zarysowały się dwa nurty poglądów. Według jednego, skarga o wznowienie postępowania wszczyna nowe postępowanie sądowe, które ma samodzielny charakter i nie stanowi kontynuacji postępowania zakończonego wcześniej prawomocnym orzeczeniem (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1992 r., II CRN 1/92, niepubl., i z dnia 7 kwietnia 1994 r., III CZP 41/94, BSN 1994, nr 5, s. 22). Według poglądu przeciwnego, na skutek wznowienia postępowania, zwłaszcza gdy podstawą jest zarzut nieważności postępowania, sprawa wraca do stanu przed uprawomocnieniem się zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji kontynuowana jest rozprawa zamknięta przed uprawomocnieniem się orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PZ 62/02, OSNP 2004, nr 11, poz. 195).

Teza o kontynuacji postępowania poprzedzającego wydanie wyroku zaskarżonego skargą o wznowienie i powrocie do stanu poprzedzającego zamknięcie rozprawy zakłada, że po wznowieniu postępowania nie istnieje już orzeczenie objęte skargą o wznowienie. Opowiadając się za trafnością tego stanowiska należy przyjąć, że nieważność jako podstawa wznowienia wywołała skutek kasacji wydanego orzeczenia, a zatem również podstawa prawna jego wydania nie wpływa i nie ogranicza sądu przy merytorycznym rozpoznaniu skargi; tym samym sąd jest związany tylko żądaniem pozwu czy wniosku, w granicach wynikających z jego treści.

Krytycy tego poglądu – zdaniem Sądu drugiej instancji – trafnie jednak

podkreślają, że brzmienie art. 414 k.p.c. wskazuje wyraźnie na utrzymywanie się skutków prawomocnego wyroku lub postanowienia zaskarżonego skargą o wznowienie postępowania. Z art. 412 § 2 k.p.c. również wynika potrzeba odniesienia się do zaskarżonego orzeczenia.

Opowiedzenie się za poglądem o samodzielności postępowania w przedmiocie wznowienia pozwala na postawienie tezy, że zaskarżone postanowienie pozostaje w mocy przez cały czas prowadzenia na nowo sprawy po wznowieniu, zatem rozpoznanie skargi zawsze musi odnosić się do podstawy faktycznej i prawnej prawomocnego orzeczenia wydanego w sprawie wznowionej. Orzeczenie to jest zmieniane tylko w razie ustalenia, że okoliczności wynikające z podstawy skargi miały wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, skarga zaś podlega oddaleniu jeśli nie ma wpływu na treść rozstrzygnięcia, nawet gdy podstawa skargi o wznowienie rzeczywiście zaistniała.

Według wyrażonego w piśmiennictwie poglądu dotyczy to także skargi opartej na podstawie nieważności postępowania. Nieważność postępowania, jeśli nie prowadzi do odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania, obliuguje sąd we wznowionym postępowaniu do powtórzenia tych wszystkich czynności procesowych, które objęte są nieważnością (nawet powtórzenia całego postępowania), ale nie oznacza, że orzeczenie wydane po ponownym rozpoznaniu sprawy ma mieć charakter kasatoryjny. Cel skargi zostaje osiągnięty przez to, że stronom zapewniono wszelkie gwarancje procesowe, nawet wtedy, gdy wynik postępowania jest taki sam.

W piśmiennictwie przedstawiono też odmienny pogląd o skutkach skargi opartej na zarzucie nieważności postępowania dla sposobu jej rozstrzygnięcia. Według tego stanowiska, konieczne jest uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz zniesienie postępowania w zakresie, w jakim było dotknięte nieważnością i nie jest możliwa zmiana nieistniejącego w związku z tym (uchylonego) orzeczenia. Sprawa musi być wtedy rozstrzygnięta „od nowa”, co mieści się jednak w formule „zmiany zaskarżonego orzeczenia”.

M.M.

*

„1. Czy wniesienie pozwu przed upływem terminu z art. 584¹³ k.s.h. ma wpływ na bieg i zakończenie ustanowionego w tym przepisie trzyletniego okresu solidarnej odpowiedzialności osoby fizycznej, o której mowa w art. 551 § 5 k.s.h. za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego, liczonego od dnia przekształcenia przedsiębiorcy?

2. Jeżeli wniesienie pozwu przed upływem terminu z art. 584¹³ k.s.h. nie ma wpływu na bieg i zakończenie ww. trzyletniego okresu odpowiedzialności osoby fizycznej, o której mowa w art. 551 § 5 k.s.h. za zobowiązania przedsiębiorcy przekształcanego, to czy upływ tego terminu dopiero na etapie postępowania apelacyjnego wpływa na ocenę prawidłowości wyroku sądu pierwszej instancji, uwzględniającego powództwo?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 12 października 2016 r., XIII Ga 141/16, K. Wójcik, T. Bajer, B. Bluszcz)

Jak wskazał Sąd Okręgowy, w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma orzeczeń odnoszących się wprost do art. 584¹³ k.s.h., a ponieważ przepis ten jest analogiczny do art. 574 k.s.h., Sąd drugiej instancji odniósł się do orzecznictwa dotyczącego tego właśnie przepisu.

Sąd Najwyższy konsekwentnie uznawał, że termin trzyletni ustanowiony w art. 574 k.s.h. ma charakter terminu zawitego, którego upływ sąd obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu (wyroki z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 333/08, OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 31, z dnia 6 listopada 2009 r., I CSK 154/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 70, i z dnia 22 października 2009 r., III CSK 40/09, Izba Cywilna 2011, nr 5, s. 26). Nie zostało natomiast przesądzone, czy do jego biegu można *per analogiam* stosować reguły odnoszące się do terminów przedawnienia, w tym do przerwania jego biegu.

Również w doktrynie większość komentatorów jest zdania, że odpowiedzialność ta wygasa z upływem trzech lat od dnia przekształcenia, jednak krytycy tego poglądu podkreślają, iż w takim przypadku instytucja opisana w art. 574 oraz art. 584¹³ k.s.h. staje się fasadowa i nie wprowadza dla wierzyciela żadnej realnej ochrony.

Drugie pytanie dotyczy tego, jak należy ocenić upływ omawianego terminu dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, tj. czy wpływa na ocenę prawidłowości wyroku sądu pierwszej instancji uwzględniającego powództwo. Z jednej strony upływ

terminu zawitego sąd zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania, przy czym zgodnie z art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, z drugiej zaś strony sąd drugiej instancji dokonuje w ramach postępowania apelacyjnego oceny prawidłowości wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji. W niniejszej sprawie wyrok Sądu Rejonowego z punktu widzenia art. 584¹³ k.s.h. był prawidłowy, gdyż w dniu jego wydawania trzyletni termin odpowiedzialności solidarnej pozwanego jeszcze nie upłynął. Nastąpiło to na etapie postępowania apelacyjnego, przy czym kwestia ta nie była przedmiotem zarzutów apelacyjnych.

M.M.

*

III CZP 114/16

„Czy art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) ma zastosowanie do szkód powstałych przy udziale psa wykorzystywanego przez rolnika użytkowo w gospodarstwie rolnym?”

(wniosek Rzecznika Finansowego z dnia 9 grudnia 2016 r., RF/321/EK/16)

Dokonując przeglądu orzeczeń sądów powszechnych, w których zarysowała się rozbieżność, Rzecznik Finansowy uznał, że użytkowe wykorzystywanie psa przez rolników w pasterstwie, do ochrony inwentarza, upraw, zbiorów lub sprzętu stanowi o związku funkcjonalnym tak wykorzystywanego zwierzęcia z posiadaniem gospodarstwa rolnego i powinno przełożyć się na obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela. Ocena taka wynika także z definicji legalnej gospodarstwa rolnego zawartej w art. 55³ k.c. i przyjęcia na jego podstawie, że pies wykorzystywany użytkowo przez rolnika jest elementem posiadanego przez niego gospodarstwa rolnego.

Rzecznik Finansowy nie znalazł uzasadnienia prawnego ograniczania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody z udziałem zwierząt wyłącznie do zwierząt gospodarskich w rozumieniu ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji

hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz.U. z 2007 r. Nr 133, poz. 921 ze zm.). Ustawodawca nie tylko ustanowił w art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych bardzo szeroki zakres odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczycieli przez wprowadzenie przesłanki posiadania gospodarstwa, ale także – w przypadku szkód wyrządzonych przez zwierzęta – nie ograniczył odpowiedzialności ubezpieczyciela jedynie do określonej kategorii zwierząt. W przeciwieństwie do szkód wyrządzonych przez psy chowane dla towarzystwa, przyjemności i rozrywki, a więc domowe, szkoda wyrządzona przez psa pasterskiego lub psa chowanego w celu pilnowania inwentarza, plonów przed szkodnikami, maszyn i urządzeń rolniczych lub mienia, a także spokoju i bezpieczeństwa siedliska, powinna być – zdaniem Rzecznika Finansowego – objęta odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń ze względu na rolę jaką ten pies pełni w gospodarstwie.

M.M.

*

III CZP 115/16

„Od kiedy biegnie termin do złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia alimentów wydane na rozprawie i doręczone w trybie art. 753 § 2 k.p.c. – czy od ogłoszenia postanowienia na rozprawie czy od jego doręczenia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 12 grudnia 2016 r., X RCz 390/16, G. Puchalska, I. Mostowska, B. Mizgier)

Sąd Okręgowy wskazał, że wykładnia językowa art. 394 § 2 k.p.c. prowadzi do wniosku, iż tylko wtedy, gdy strona wносиła o doręczenie postanowienia zapadłego na rozprawie, termin do złożenia zażalenia liczy się od doręczenia postanowienia. Jeżeli natomiast strona nie wносиła o doręczenie, to termin biegnie od ogłoszenia postanowienia. Nie ma zatem potrzeby posiłkowania się wykładnią racjonalną lub logiczną, skoro podstawowa wykładnia językowa niesie jednoznaczną odpowiedź. Sąd drugiej instancji wykluczył, że doręczenie dokonywane z urzędu (art. 753 § 2 k.p.c.) jest tożsame z doręczeniem dokonywanym na wniosek strony. Obowiązek nałożony na sąd ma jedynie na celu doręczenie zobowiązanemu orzeczenia, żeby

wiedział on jaki obowiązek ma realizować, a uprawnionemu, by miał tytuł wykonawczy (art. 743 § 1 k.p.c.), gdyby zobowiązany nie przystąpił do realizacji swojego obowiązku.

Odmienna wykładnia – zwłaszcza że w sprawach o rozwód postanowienie wydane na rozprawie niezwykle często zawiera kilka orzeczeń zabezpieczających – oznaczałoby, że jedno orzeczenie zaskarżane byłoby w różnych terminach; w części dotyczącej miejsca pobytu i kontaktów rodzica z dzieckiem w terminie od ogłoszenia postanowienia na rozprawie, a w części dotyczącej zabezpieczenia alimentów w terminie od doręczenia odpisu postanowienia. Wprowadzałoby to chaos środków odwoławczych dotyczących jednego orzeczenia i często powodowało niemożność przedstawiania akt sądowi drugiej instancji.

M.M.

*

III CZP 116/16

„Czy dowody przeprowadzone w toku kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia wobec przedsiębiorcy – podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych na podstawie rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2004 r. w sprawie określenia szczegółowego sposobu i trybu przeprowadzania kontroli przez podmiot zobowiązany do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych, Dz.U. z 2004 r. Nr 274, poz. 2723 (wydanego na podstawie ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz.U. z 2004 r. Nr 210, poz. 2135 ze zm. w brzmieniu sprzed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 22 lipca 2014 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1138) z naruszeniem przepisów prawa w zakresie kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorcy wynikających z ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.) mogą stanowić dowody w postępowaniu cywilnym dotyczącym kar umownych żądanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia od świadczeniodawcy (art. 77 ust. 6 cyt. ustawy z dnia 2 lipca 2004 r.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 16 grudnia 2016 r., XV Ca 624/16, M. Wysocki, A. Lewandowska, P. Soliński)

Istotą sporu jest to, czy do postępowania kontrolnego przeprowadzonego przez pracowników powoda zastosowanie miały przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i czy w konsekwencji tego, że czynności kontrolne nie zostały dokonane zgodnie z przepisami tej ustawy, zgromadzone w ten sposób dowody (ustalenia zawarte w protokołach) mogą być podstawą do nałożenia na pozwanego kar umownych przewidzianych w umowie łączącej strony oraz w ogólnych warunkach umów, ustalonych w załączniku do rozporządzenia w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej mają zastosowanie do kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorcy, wykonywanych tylko w ramach uprawnień władczych. Innymi słowy, nie można przyjmować, aby kontrola podjęta przez podmiot publiczny w celu stwierdzenia, czy zawarta przezeń umowa cywilnoprawna jest należycie wykonywana przez kontrahenta, również podlega przepisom ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Jest jednak prezentowany także pogląd, że kontrola działalności gospodarczej przedsiębiorców – w tym świadczeniodawcy usług opieki zdrowotnej – przeprowadzana jest na zasadach określonych w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, chyba że zasady i tryb kontroli wynikają z bezpośrednio stosowanych przepisów powszechnie obowiązującego prawa wspólnotowego albo z ratyfikowanych umów międzynarodowych (art. 77 ust 1). W konsekwencji wyrażany jest pogląd, że w razie kolizji norm przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej będą miały pierwszeństwo przez przepisami ustaw szczególnych.

Przyjęcie poglądu, że ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej i rozporządzenie Ministra Zdrowia regulują kwestie kontroli świadczeniodawcy w sposób autonomiczny, bez potrzeby sięgania do wymagań przewidzianych w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, sprawia, iż dowody uzyskane w ramach tej kontroli niewątpliwie mogą stanowić podstawę zasądzenia kar umownych w postępowaniu cywilnym. Odmienny pogląd nie oznacza jednak automatycznie, że nie można skorzystać z takich dowodów wobec brzmienia art. 77 ust. 6 u.s.d.g., który nie

wymienia postępowania cywilnego jako tego, w którego ramach dowody zebrane w toku kontroli z naruszeniem przepisów prawa w zakresie kontroli działalności gospodarczej nie mogą zostać wykorzystane.

Pominięcie przez ustawodawcę w art. 77 ust. 6 u.s.d.g. postępowania cywilnego można uznać za zabieg celowy, gdyż proces cywilny toczy się pomiędzy podmiotami równorzędnymi. Prezentowany jest także pogląd, że intencją ustawodawcy było zdyskwalifikowanie wszystkich dowodów zebranych z naruszeniem prawa i wyłączenie ich z jakichkolwiek innych postępowań, toczących się przeciwko przedsiębiorcy.

M.M.

*

III CZP 117/16

„Czy wobec przewidzianego w art. 207 ust. 9–12a ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 885 ze zm.) trybu wydania decyzji administracyjnej dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o zwrot przez beneficjenta nieprawidłowo wykorzystanego dofinansowania przyznanego na podstawie umowy na realizację programu finansowanego z udziałem środków europejskich dochodzonego przez remitenta w oparciu o weksel gwarancyjny zabezpieczający tę wierzytelność, jak i z odwołaniem się do stosunku podstawowego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2016 r., I ACz 2155/16, R. Dziczek, K. Polańska-Farion, P. Aślanowicz)

Sąd drugiej instancji przypomniał wypowiedzi judykatury, dotyczące dopuszczalności drogi sądowej w sprawie zwrotu środków przekazanych na podstawie umowy o dofinansowanie projektów unijnych. Jednocześnie zastrzegł, że art. 211 ust. 4 ustawy o finansach publicznych w nowym brzmieniu wyłączył z drogi procesu cywilnego rozstrzygnięcie o zwrocie dofinansowań uzyskanych lub wykorzystanych nieprawidłowo na rzecz postępowania administracyjnego. Sąd Okręgowy rozważał zatem, czy ustawodawca przewidział możliwość dwutorowego dochodzenia zwrotu dofinansowania na drodze administracyjnej lub cywilnoprawnej.

Kwestią nierozwiązaną pozostaje także to, czy roszczenie wywodzące się z weksla zmienia ocenę prawną roszczenia z punktu widzenia jego formalnej dopuszczalności. Sąd drugiej instancji przypomniał, że zasadą jest abstrakcyjny i samodzielny charakter zobowiązania wekslowego, mającego cywilnoprawną naturę. Jednocześnie, powołując się na nielegalność zabezpieczenia wekslowego roszczeń ze stosunku pracy (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., I PKN 560/97, OSNP 1999, nr 5, poz. 160), wysnuł wniosek o niedopuszczalności stosowania zabezpieczenia wekslowego do nieopartych na stosunku równorzędności stosunków administracyjnych, którymi rządzi odrębny reżim dochodzenia należności i egzekucji, stwarzający ryzyko uzyskania dwóch tytułów egzekucyjnych, obejmujących ten sam przedmiot roszczenia.

Do innej koncepcji nawiązuje pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 8 lipca 2005 r., II CK 759/04 (Glosa 2006, nr 4, s. 25). W razie odwołania się przez strony do stosunku podstawowego sprawa z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na której rozpoznawana była wobec wytoczenia powództwa w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla (art. 485 § 2 k.p.c.), przeniesiona zostaje na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego. Konsekwencją tego staje się konieczność rozstrzygnięcia, czy roszczenie powoda znajduje uzasadnienie w stosunku podstawowym łączącym strony, co jest przesądzające o losie roszczenia wekslowego.

Przeniesienie sprawy na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego, powodujące konieczność rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia powoda, wynikającego z łączącej strony umowy o dofinansowanie, oznacza, że nie może być pominięty tryb dochodzenia roszczenia z niej wynikającego. Poważne wątpliwości dotyczą tego, czy przewidziany ustawowo tryb wydania decyzji administracyjnej w przedmiocie zwrotu dofinansowania wyłącza drogę sądową w takiej sprawie, czy jedynie w zakresie roszczenia wywodzonego przez powoda ze stosunku podstawowego, czy też generalnie w takiej sprawie opartej na obu podstawach faktycznych i prawnych dochodzenie roszczenia na drodze postępowania cywilnego jest dopuszczalne.

M.M.

III CZP 118/16

„1. Czy cofnięcie pozwu na skutek wyegzekwowania w całości wierzytelności na podstawie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, gdy następnie nakaz ten stracił moc na skutek sprzeciwu, w którym pozwany zakwestionował roszczenie, uzasadnia przyjęcie, że pozwany jest stroną wygrywającą sprawę? w razie przeczącej odpowiedzi:

2. Czy rozstrzygnięcie o kosztach procesu wymaga w opisanej sytuacji zbadania sprawy co do istoty?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2016 r., VIII Gz 188/16, L. Miroszewski)

Sąd Okręgowy przypomniał, że cofnięcie pozwu jest wyrazem rezygnacji powoda z dochodzenia roszczenia przed sądem, a przez to daje pozwanemu, zwłaszcza gdy już poniósł koszty, prawo żądania ich zwrotu. Wskazał jednak na sytuacje uzasadniające przyjęcie, że pozwanego należy uznać za przegrywającego sprawę, gdy wystąpienie z pozwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw powoda lub celowej obrony, co ma miejsce zwłaszcza w razie cofnięcia pozwu będącego konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego roszczenia wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że ciężar wykazania niezbędności wystąpienia z pozwem do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony spoczywa na powodzie, jednocześnie jednak wskazuje się, że samo spełnienie przez pozwanego już po wniesieniu pozwu dochodzonego przez powoda świadczenia oznacza, iż powód sprawy nie przegrał (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1966 r., I PZ 30/66, BSN 1966, nr 7–8, poz. 100).

Sąd Okręgowy powołał się też na pogląd, że zaspokojenie roszczenia przez pozwanego w toku sprawy może prowadzić do uznania, iż po cofnięciu pozwu z tej przyczyny powód jest wygrywającym sprawę, jeżeli pozwany w toku postępowania nie zakwestionował roszczenia. W niniejszej sprawie uzyskanie zaspokojenia przez powódkę nastąpiło w toku sprawy, jednak bez woli strony pozwanej, a wręcz przy jej zdecydowanym sprzeciwie. Sąd drugiej instancji zadał jednakże pytanie, czy zakwestionowanie roszczenia powoduje, że to pozwany wygrał sprawę. Wskazał

także, że o tym, czy strona sprawę przegrała, decydują kryteria obiektywne (postanowienie z dnia 13 maja 2011 r., V CZ 20/11, niepubl.).

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Na podstawie art. 527 § 1 k.c. wierzyciel może zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami. Przewidziany w art. 534 k.c. termin biegnie wówczas od dnia uprawomocnienia się postanowienia działowego.

(uchwała z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 41/10, M. Bączyk, D. Dończyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2011, nr 1, poz. 5; BSN 2010, nr 6, s. 10; Pal. 2010, nr 7-8, s. 263; Rej. 2010, nr 7-8, s. 182; Rej. 2011, nr 3, s. 152; MoP 2011, nr 6, s. 317)

Glosa

Sylwii Tylutkiej, Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały 2015, nr 2, s. 191

W ocenie glosatorki, uchwała Sądu Najwyższego ma charakter precedensowy, ponieważ przełamuje dotychczasową linię orzecznictwa w zakresie dopuszczalności wykorzystania instytucji skargi pauliańskiej w odniesieniu do czynności procesowej dłużnika podjętej z zamiarem wywołania skutków w sferze prawa materialnego i zakończonej konstytutywnym orzeczeniem sądu. Sąd Najwyższy precyzyjnie wyjaśnił pojęcie „czynności prawne” w rozumieniu art. 527 § 1 k.c., dopuszczając możliwość

objęcia skargą pauliańską także czynności procesowych, które — najogólniej biorąc — wywołują, choć nie bezpośrednio, ale zgodnie z wolą stron, skutki prawne w sferze prawa materialnego, a wydane przez sąd orzeczenie respektuje tę wolę.

Glosatorka podkreśliła, że w obrocie prawnym art. 527 § 1 k.c. chroni wierzycieli przed pokrzywdzeniem ze strony dłużników, należy zatem przyjąć, iż czynności prawne w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. to wszelkie świadome działania dłużnika (jednostronne, dwustronne, dorozumiane, wyraźne) zmierzające do wywołania skutków prawnych mocą odpowiednich oświadczeń woli.

W ocenie autorki, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że art. 534 k.c. wiąże początek biegu terminu wniesienia skargi pauliańskiej z datą dokonania zaskarżonej czynności prawnej. Rozwiązanie takie nie może być jednak przyjęte wprost w odniesieniu do czynności procesowej zawierającej „zgodny wniosek” w rozumieniu art. 622 k.p.c., ponieważ do uszczuplenia majątku dłużnika prowadzi złożony stan faktyczny, którego ostatnim i niezbędnym elementem pozostaje konstytutywne orzeczenie sądu w postępowaniu działowym. Rozpoczęcie biegu terminu przewidzianego w art. 534 k.c. należy zatem łączyć z pojawieniem się właśnie tego elementu, a ściślej — z uprawomocnieniem się postanowienia działowego.

W konkluzji autorka zauważyła, że glosowana uchwała ma istotne znaczenie dla praktyki sądowej, jest bowiem swoistym podsumowaniem dotychczasowego dorobku judykatury i usuwa istniejące do tej pory wątpliwości co do niektórych aspektów stosowania art. 527 § 1 k.c.

Głosę aprobującą opracował M. Kozłowski (GSP-Przegląd Orzecznictwa 2011, nr 3, poz. 9).

A.G.

*

Termin przedawnienia roszczenia członka rady nadzorczej spółki akcyjnej o wynagrodzenie przyznane zgodnie z art. 392 § 1 k.s.h. określa art. 118 k.c.

(uchwała z dnia 30 stycznia 2014 r., III CZP 104/13, A. Górski, I. Gromska-Szuster, H. Wrzeszcz, OSNC 2014, nr 11, s. 110; BSN 2014, nr 1, s. 8; Glosa 2014, nr 12, s. 5; MPH 2014, nr 1, s. 33)

Komentarz

Łukasza Sieczki i Michała Wilińskiego, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 31

Komentarz ma charakter aprobujący.

Zdaniem autorów, artykuł 750 k.c. nie ma zastosowania do stosunków, które są częściowo uregulowane innymi przepisami. Jeżeli dla danego stosunku prawo przewiduje odmienny reżim prawny, nawet nieregulujący w sposób wyczerpujący wszystkich kwestii mogących z niego wynikać, to zastosowanie mają przepisy ogólne.

Komentatorzy wskazali, że podstawową relacją członka rady nadzorczej ze spółką jest wewnętrzny stosunek organizacyjny (korporacyjny). Nie wyłącza to jednak możliwości zawarcia z członkiem rady nadzorczej oddzielnej umowy np. o świadczenie usług. Termin przedawnienia roszczeń członka rady nadzorczej o wypłatę wynagrodzenia wskazuje zatem art. 118 k.c.

S.J.

*

Zwoływanie zwyczajnego lub nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należy – w zasadzie – do kompetencji zarządu (art. 235 § 1 k.s.h.) i wchodzi w zakres czynności związanych z prowadzeniem spraw spółki, a nie z jej reprezentacją.

(wyrok z dnia 26 marca 2014 r., V CSK 220/13, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, G. Misiurek, niepubl.)

Komentarz

Agnieszki Mikołajskiej, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 19

Komentarz jest aprobujący.

Autorka przedstawiła prezentowane w literaturze koncepcje co do charakteru prawnego czynności zwołania zgromadzenia wspólników oraz skutków, jakie pociągają za sobą uchybienia w tym zakresie. Na tym tle stwierdziła, że orzeczenie

Sądu Najwyższego wpisuje się w bardziej ogólny pogląd traktujący zwołanie zgromadzenia jako czynność z zakresu prowadzenia spraw spółki, nie zaś jej reprezentacji. Autorka dostrzegła także, że komentowane orzeczenie potwierdza wcześniejszy pogląd Sądu Najwyższego co do konieczności podjęcia przez zarząd spółki uchwały o zwołaniu zgromadzenia. Równocześnie zaznaczyła jednak, że konkretne konsekwencje, jakie wadliwe zwołanie zgromadzenia pociąga dla podjętych przez nie uchwał, muszą zostać określone *ad casum*.

M.G.

*

Roszczeniem związanym z działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c. – w przypadku przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną – jest wyłącznie roszczenie wynikające z czynności prawnych będących z tą działalnością w bezpośrednim związku.

(wyrok z dnia 3 października 2014 r., V CSK 630/13, M. Romańska, I. Koper, A. Owczarek, OSNC 2015, nr 7–8, poz. 96; BSN 2015, nr 1, s. 9; OSP 2016, nr 12, poz. 113; MPH 2014, nr 3, s. 42)

Glosa

Jerzego P. Naworskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 12, poz. 113

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zaaprobował wprawdzie rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy kwestii terminu przedawnienia dochodzonego przez powoda, skrytykował jednak uzasadnienie tego stanowiska, które jest – jego zdaniem – niejasne i niekonsekwentne.

Komentator opowiedział się za stosowaniem na gruncie prawa prywatnego definicji działalności gospodarczej zamieszczonej w prawie publicznym, jednocześnie wyrażając zrozumienie dla poglądu, że wyjaśnienia tego pojęcia w prawie prywatnym można poszukiwać w wykładni doktrynalnej i sądowej. Zgodził się, że rolnik indywidualny jest – co do zasady – przedsiębiorcą w rozumieniu art. 43¹ k.c., że nie ma jednego wzorca określającego w sposób uniwersalny tej kwestii oraz że powinna

ona być rozstrzygana *ad casum*. Autor stwierdził, że jedynym sposobem pogodzenia regulacji zawartej w art. 118 i w art. 22¹ k.c. jest przyjęcie koncepcji kryterium bezpośredniego związku *in abstracto*, które *a priori* wyłącza z zakresu ochrony konsumenckiej osoby fizyczne zawierające umowy na użytek profesjonalny.

Komentator wskazał, że w uzasadnieniu nie można znaleźć wystarczającej wskazówki co do intencji Sądu Najwyższego w kwestii kryterium bezpośredniego związku – *in abstracto* czy *in concreto*.

Głosę częściowo krytyczną opracował P. Bielski (Lex nr 1509115).

M.M.

*

Niedopuszczalny jest wpis do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym jednego prokurenta z zastrzeżeniem, że może on działać tylko łącznie z członkiem zarządu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 stycznia 2015 r., III CZP 34/14, T. Ereciński, J. Frąckowiak, A. Kozłowska, Z. Kwaśniewski, B. Myszka, K. Strzelczyk, M. Wysocka, OSNC 2015, nr 7–8, poz. 80; BSN 2015, nr 1, s. 8; OSP 2015, nr 10, poz. 92; Glosa 2015, nr 4, s. 17; Rej. 2015, nr 2, s. 165; NPN 2015, nr 1, s. 88; MoP 2015, nr 4, s. 172; MPH 2015, nr 1, s. 33; Glosa 2016, nr 1, s. 10; Prok. i Pr. 2016, nr 6, wkładka, poz. 44)

Glosa

Michała Drozdowicza, Prawo Zamówień Publicznych 2016, nr 2, s. 88

Autor nie odniósł się do uchwały Sądu Najwyższego ani w krytyczny, ani w aprobujący sposób, koncentrując się przede wszystkim na skutkach, które głosowana uchwała może mieć dla przeprowadzonych lub przeprowadzanych postępowań o zamówienia publiczne.

Przychylił się do stanowiska Sądu Najwyższego uznającego za właściwe niewprowadzanie do unormowań kodeksu cywilnego przepisów dotyczących prokury niewłaściwej. Odnosząc się do stanowiska Sądu Najwyższego, że prokura łączna niewłaściwa sięgałaby dalej niż zakaz ograniczenia zakresu przedmiotowego prokury,

o którym mowa w art. 109¹ § 2 k.c., glosator zauważył, że trafniejsze byłoby sformułowanie, iż prokura łączna niewłaściwa nie sięgałaby dalej niż ograniczenie zakresu przedmiotowego z art. 109¹ § 2 k.c., ale że byłaby ograniczeniem prokury, o którym mowa w art. 109 § 2 k.c. Za takim wnioskiem przemawia przede wszystkim wykładnia językowa tych unormowań.

Autor zarzucił, że pomimo stwierdzenia przez Sąd Najwyższy, iż wpisy w Krajowym Rejestrze Sądowym prokury łącznej niewłaściwej powinny zostać wykreślone na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, to nie wskazano żadnego terminu, w którym to usunięcie powinno mieć miejsce, co powoduje kontrowersje w doktrynie i judykaturze.

Glosy do uchwały opracowali również: B. Kozłowska-Chyła (R.Pr. 2015, nr 2, Zeszyty Naukowe, s. 122), A. Karczmarek (R.Pr. 2015, nr 3, Zeszyty Naukowe, s. 207), W. Jurcewicz (Glosa 2015, nr 4, s. 17), A. Opalski i A.W. Wiśniewski (OSP 2015, nr 10, poz. 92), A. Kidyba (Glosa 2016, nr 1, s. 18), P. Kędziński (MoP 2016, nr 5, s. 269). Omówili ją także: M. Strus-Wołos w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2015, nr 3–4, s. 173), T. Szczurowski w opracowaniu „Niedopuszczalność prokury łącznej niewłaściwej” (MoP 2015, nr 21, s. 1129), P. Popardowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2016, nr 1, s. 10), M. Romanowski w felietonie „Myślę więc jestem – czyli o wkładzie Kartezjusza w instytucję prokury mieszanej” (MoPH 2015, nr 4, s. 45) oraz K. Szczepańska w opracowaniu „Prokura łączna niewłaściwa w spółkach kapitałowych”, PPH 2016, nr 6, s. 19. Krótki komentarz do uchwały jest także dziełem D. Dworka i P. Frelaka, MoP 2016, nr 18, dodatek, s. 12.

J.B.

*

teza oficjalna

Nie jest wykluczone w konkretnych okolicznościach faktycznych powołanie członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na kolejne kadencje w drodze dorozumianej woli wspólników.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Brak dowodu na to, aby istniały w formie pisemnej uchwały o odnowieniu członkom zarządu mandatu na kolejne kadencje (o powołaniu na kolejne kadencje), nie stoi na przeszkodzie ocenie, że byli oni powoływani w formie uchwał podejmowanych *per facta concludentia*.

(wyrok z dnia 4 marca 2015 r., IV CSK 340/14, M. Wysocka, W. Katner, J. Greła, niepubl.)

Komentarz

Aleksandry Zeuschner i Karola Szymańskiego, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 21

Autorzy uznali komentowany wyrok za przełomowy, choć częściowo kontrowersyjny. Nie mieli wątpliwości, że orzeczenie może mieć w praktyce istotny wpływ na funkcjonowanie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak podkreślili, iż każdy przypadek rozpatrywania ewentualnej możliwości podjęcia przedmiotowych uchwał w sposób dorozumiany wymaga dokładnego przeanalizowania stanu faktycznego konkretnej sprawy.

Głosę krytyczną opracował M. Śledzikowski (Glosa 2016, nr 2, s. 19), natomiast aprobującą M. Borkowski (Lex nr 1663416).

M.M.

*

Do uchwały podjętej przez wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników, wyrażającej zgodę, o której mowa w 15 § 1 k.s.h., ma zastosowanie art. 248 § 1 k.s.h. ze skutkiem wynikającym z art. 17 § 1 i 2 k.s.h.

(wyrok z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 818/14, H. Pietrzkowski, B. Myszka, B. Ustjanicz, OSNC 2016, nr 3, poz. 37; BSN 2015, nr 8, s. 9; OSP 2016, nr 12, poz. 112)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 12, poz. 112

Glosa ma charakter aprobowany.

Komentator zaaprobował tezę, że art. 173 § 1 k.s.h. nie ma zastosowania do uchwał jedyne go wspólnika, który działa jako zgromadzenie wspólników lub jako zarząd spółki, gdyż w tym przepisie chodzi o oświadczenia woli składane spółce, czyli oświadczenia, których adresatem jest spółka, nie zaś oświadczenia organów spółki. Odmiennej oceny nie uzasadnia art. 4 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/102/WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie prawa spółek, dotyczącej jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz.Urz. UE. L Nr 258, s. 20), który wymaga, aby uchwały jedyne go wspólnika wykonującego uprawnienia zgromadzenia wspólników były protokołowane albo sporządzane w formie pisemnej.

Autor uznał za trafne stwierdzenie, że przewidziana w art. 248 § 1 i 3 k.s.h. oraz w art. 4 ust. 2 dyrektywy pisemna forma uchwał, przy braku sankcji nieważności w razie niedochowania tej formy, nie wyłącza możliwości badania, czy uchwała została podjęta. Jednocześnie wskazane uregulowania prawne wyłącza możliwość podejmowania uchwał w sposób konkludentny. Praktyka taka stanowiłaby – zdaniem glosatora – zagrożenie dla obrotu prawnego, które ujawniałoby się zwłaszcza w kontaktach ze spółką jednoosobową, jedyny wspólnik bowiem mógłby dowolnie decydować o ważności albo nieważności zawartych przez spółkę umów, dla których ustawa wymaga uchwały zgromadzenia wspólników.

Aprobowaną glosę opracował P. Moskała (Glosa 2016, nr 3, s. 50). Glosowany wyrok został omówiony przez P. Popardowskiego w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2015, nr 4, s. 11).

M.M.

*

Jeżeli do pełnienia funkcji członka zarządu w ciągu roku obrotowego zostaje powołana kolejny raz osoba pełniąca tę funkcję dotychczas od początku tego roku obrotowego w ramach poprzedniej kadencji, jej mandat jako członka zarządu na podstawie art. 202 § 1 k.s.h. wygasa z dniem odbycia zgromadzenia

wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ten rok obrotowy, w którym nastąpiło kolejne powołanie.

(postanowienie z dnia 8 maja 2015 r., III CZ 19/15, A. Górski, I. Koper, K. Weitz, OSNC 2016, nr 4, poz. 44; BSN 2015, nr 7-8, s. 9)

Komentarz

Dariusza Kulgawczuka i Jakuba Kutyla, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 14

Komentarz ma charakter krytyczny.

Autorzy uznali za kontrowersyjny pogląd Sądu Najwyższego odnoszący się do „zaadaptowania” na potrzeby „ustawowych” rocznych kadencji wynikających z art. 202 § 1 k.s.h. tzw. teorii skracania mandatów. Uznali, że problem ze wskazaną „adaptacją” polega na tym, iż teoria skracania mandatów nie jest do końca adekwatna dla „ustawowej” rocznej kadencji wynikającej z art. 202 § 1 k.s.h. Komentatorzy podkreślili, że z przytoczonego przepisu wynika, że „łączenie” kadencji zaaprobowane przez Sąd Najwyższy może mieć miejsce tylko w razie pierwszej i drugiej rocznej kadencji, ale już nie w przypadku kolejnych, co nie jest – ich zdaniem – rozwiązaniem odpowiadającym wymaganiom bezpieczeństwa obrotu prawnego. Z tego względu uznali, że przez „pierwszy pełny rok obrotowy” należy rozumieć okres pełnienia funkcji już na nowej podstawie prawnej (na podstawie „nowego” powołania, a nie „starego”).

Komentatorzy wskazali, że o ile w stanie faktycznym rozpatrywanym przez Sąd Najwyższy ciągłość mandatu po stronie członka zarządu występowała przez cały rok obrotowy (na podstawie „starego” i „nowego” powołania), o tyle pozostało dla nich otwarte pytanie, co by było w braku takiej ciągłości. Uznali, że wtedy pierwszym pełnym rokiem obrotowym byłby dopiero kolejny rok obrotowy, w czasie którego członek zarządu pełniłby swoją funkcję, co nie do końca – ich zdaniem – było zgodne z klasycznie rozumianą teorią „skracania mandatów”.

Na zakończenie komentatorzy wskazali, że w celu uniknięcia problemów praktycznych dotyczących wygaśnięcia mandatu członka zarządu oraz doniosłego dylematu, czy spółka faktycznie ma zarząd (w rozumieniu pełnego składu osobowego), warto omawianą kwestię dokładnie uregulować w umowie spółki lub w statucie.

Głosę częściowo krytyczną napisał K. Tapek (Glosa 2016, nr 1, s. 42), natomiast krytyczną A. Kidyba (Glosa 2016, nr 3, s. 24).

M.L.

*

Wydanie dokumentu wymagane przez art. 921¹² w związku z art. 921¹⁶ k.c. i art. 339 *in fine* k.s.h. w odniesieniu do akcji na okaziciela może nastąpić w jakikolwiek sposób przewidziany w art. 348–351 k.c.

(wyrok z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 566/14, D. Dończyk, M. Szulc, K. Weitz, OSNC 2016, nr 5, poz. 64; BSN 2015, nr 8, s. 11)

Glosa

Katarzyny Palki-Bartoszek, Glosa 2016, nr 4, s. 62

Glosa jest krytyczna.

Głosowane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego dotyczy pojęcia „wydanie”, odnoszonego do przeniesienia dokumentu na okaziciela. W ocenie Sądu Najwyższego, pojęcie to nie jest ograniczone do fizycznego wydania i może nastąpić w każdy sposób prowadzący do przeniesienia posiadania. W ocenie glosatorki, to stanowisko opiera się na budzącej wątpliwości argumentacji oraz prowadzi do kolizji z przepisami kodeksu spółek handlowych. Zdaniem autorki, porównanie wymagań formalnych dotyczących zbycia akcji imiennych i akcji na okaziciela dowodzi różnicowania polegającego na konieczności wydania dokumentów akcji na okaziciela oraz przeniesienia posiadania dokumentów akcji imiennych dla skutecznego przeniesienia praw z tych akcji. O ile więc przepisy kodeksu cywilnego w obu przypadkach, tj. dla przeniesienia prawa z papierów wartościowych imiennych (art. 921⁸ k.c.) oraz na okaziciela, wymagają wydania dokumentu (art. 921¹² k.c.), o tyle przepisy kodeksu spółek handlowych w przypadku akcji imiennych wymagają już tylko przeniesienia posiadania. Występujące różnicowanie mające podstawę w przepisach kodeksu spółek handlowych może być uważane za systemową niespójność, nie można jednak, jak stwierdziła glosatorka, podzielić poglądu o istnieniu analogicznych powodów do uproszczenia obrotu prawnego akcjami na okaziciela. Wykazanie

legitymacji z akcji wobec spółki następuje, zgodnie z art. 343 k.s.h., w odmienny sposób w zależności od rodzaju akcji.

Jak zauważyła autorka glosy, art. 343 § 1 k.s.h. nie przemawia za tym, aby za skuteczne dla rozporządzenia akcją na okaziciela uznać przeniesienie posiadania dokumentu. Wprawdzie wykazanie legitymacji formalnej w stosunku do spółki jest uwarunkowane statusem posiadacza dokumentu akcji, nie wpływa to jednak na treść zobowiązania akcjonariusza przenoszącego akcje na okaziciela, który wydając dokumenty akcji, umożliwia nabywcy faktyczne ich objęcie we władanie.

Glosatorka stwierdziła, że ze względu na potrzebę odpowiedniego zastosowania art. 921¹² w związku z art. 921¹⁶ k.c. należy się opowiedzieć za taką wykładnią, w której przesłanka wydania dokumentu w odniesieniu do akcji na okaziciela, w aspekcie art. 339 *in fine* k.s.h., rozumiana jest ściśle. W konsekwencji wydanie następuje w każdy zapewniający to sposób, co oznacza, że gdy dokumenty akcji na okaziciela nie są przedmiotem depozytu prowadzonego dla niezdematerializowanych papierów wartościowych i nie istnieje dokument, który umożliwi dostęp nabywcy do akcji (art. 348 zdanie drugie k.c.), rozporządzenie wymaga wydania dokumentu i nie wystarcza przeniesienie jego posiadania (art. 349–351 k.c.).

P.G.

*

Dla wykładni umowy może mieć niekiedy znaczenie sposób zachowania się jej stron już po jej zawarciu. Zachowań tych nie można jednak zrównywać z treścią samych oświadczeń woli, chyba że mogą być one traktowane – zgodnie z art. 60 k.c. – jako wyrażenie woli osoby dokonującej czynności prawnej wyrażone przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

(wyrok z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 588/14, D. Dończyk, M. Szulc, K. Weitz, niepubl.)

Glosa

Magdaleny Bławat, Glosa 2016, nr 4, s. 47

Glosa jest aprobująca.

Autorka zwróciła uwagę, że spotykane w obrocie umowy o roboty budowlane zawierają niekiedy postanowienia uzależniające wymagalność roszczenia o zapłatę wynagrodzenia od warunku. Ocena ich dopuszczalności zależy od okoliczności sprawy, jednak w niektórych sytuacjach takie klauzule mogą budzić wątpliwość odnotowania zastrzeżenia co do ich zgodności z naturą stosunku zobowiązaniowego między inwestorem a generalnym wykonawcą.

Zdaniem glosatorki, podstawowy problem przy wykładni tego typu postanowień dotyczy oceny zachowania stron po zawarciu umowy. Czynnikiem ten, jak zauważyła, może być istotną wskazówką interpretacyjną, ilustrującą rzeczywisty zamiar stron i pozwalającą na utrzymanie tych postanowień w mocy jako odrębnego zobowiązania umownego. Glosatorka zwróciła również uwagę na konkurencję między wynikami wykładni językowej i kontekstowej. W jej ocenie, dyrektywy interpretacyjne odwołujące się do kryteriów obiektywnych mają, co do zasady, charakter subsydiarny względem reguł odwołujących się do indywidualnych aspektów danej sprawy (np. nakaz uwzględniania kontekstu sytuacyjnego, dyrektywa wykładni na korzyść negocjowanych postanowień kontraktu oraz uwzględniającej integralność całej umowy).

Glosatorka stwierdziła, że pierwszeństwo powinna mieć wykładnia uwzględniająca kontekst językowy umowy (ujmowanej jako całość), prowadząca do utrzymania pełnej skuteczności umowy oraz znajdująca potwierdzenie w późniejszym zachowaniu stron i nieprowadząca do wypaczenia sensu art. 647¹ § 5 k.c.

P.G.

*

1. Roszczenie wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o wypłatę dywidendy nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe.

2. W okresie likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, do czasu spłaty jej zobowiązań, nie jest dopuszczalne dokonywanie wypłat dywidendy, także wtedy, gdy uchwała o podziale zysku została podjęta przed otwarciem

likwidacji (art. 275 § 2 k.s.h.).

(uchwała z dnia 18 czerwca 2015 r., III CZP 31/15, Z. Kwaśniewski, W. Katner, M. Romańska, OSNC 2016, nr 6, poz. 67; BSN 2015, nr 6, s. 5; MPH 2015, nr 2, s. 39; Glosa 2015, nr 4, s. 5; MPH 2016, nr 1, s. 36)

Komentarz

Eweliny Ocipińskiej i Oskara Kowalewskiego, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 26

W ocenie autorów, komentowana uchwała jest bardzo istotna dla ustalenia charakteru roszczenia wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o wypłatę dywidendy oraz ustalenia terminu przedawnienia takiego roszczenia. Zgodnie z uchwałą, roszczenie to nie jest świadczenia okresowym, jak też nie można przesądzać o jego związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Okres przedawnienia wynosi zatem dziesięć lat, zgodnie z art. 118 k.c.

Zdaniem komentatorów, trafna jest ocena Sądu Najwyższego, że nie ma znaczenia natura spółki kapitałowej ani to, że wypłata dywidendy jest świadczeniem o charakterze pieniężnym. Na aprobatę zasługuje także pogląd potwierdzający przeważające w doktrynie wypowiedzi, że ze względu na ochronę wierzycieli oraz charakter zakazu zawartego w art. 275 § 2 k.s.h. niedopuszczalne jest dokonywanie wypłat dywidendy w okresie likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do czasu spłaty jej zobowiązań, nawet wtedy, gdy uchwała o podziale zysku została podjęta przed otwarciem likwidacji. Zakaz, o którym mowa w art. 275 § 2 k.s.h., ma charakter ogólny i bezwzględny, zakazane są więc wszelkie czynności mogące doprowadzić do wyzbycia się majątku spółki na rzecz wspólników w okresie jej likwidacji. Nie ma przy tym znaczenia kiedy powstało uprawnienie wspólnika do wypłaty dywidendy.

Uchwałę omówił P. Popardowski w „Przełądzie orzecznictwa” (Glosa 2015, nr 4, s. 5).

R.N.

teza oficjalna

1. W spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej zobowiązany do zgłoszenia w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości jest każdy z członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącej komplementariuszem (art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233 w związku z art. 117 k.s.h. i art. 38 k.c.).

2. Kto składa jako wierzyciel wniosek o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej powinien wykazać istnienie wierzytelności, wskazując na umieszczenie jej na liście wierzytelności, sporządzonej w toku postępowania upadłościowego (przedłożeniem wyciągu z listy wierzytelności), a jeżeli mu odmówiono uznania wierzytelności w toku postępowania upadłościowego lub umorzono postępowanie upadłościowe przed ustaleniem listy wierzytelności albo nie wszczęto postępowania upadłościowego - prawomocnym orzeczeniem sądu lub ostateczną decyzją administracyjną.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Przypadek reprezentowania spółki komandytowej, gdy komplementariuszem jest osoba prawna, różni się od przypadku reprezentowania spółki komandytowej, gdy komplementariuszem jest osoba fizyczna tylko tym, że gdy komplementariuszem jest osoba prawna, osoby działające w imieniu spółki komandytowej wywodzą swoje umocowanie do tego działania z członkostwa w zarządzie osoby prawnej – komplementariusza, a gdy komplementariuszem jest osoba fizyczna, jej umocowanie do działania w imieniu spółki komandytowej jest pochodną samego jej statusu współnika-komplementariusza i braku ograniczeń wymienionych w art. 117 k.s.h. Z art. 21 § 2 p.u.n. w powiązaniu z art. 117 k.s.h. wynika, że obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki komandytowej w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, obciąża, pod rygorem m.in. sankcji przewidzianej w art. 373 ust. 1 pkt 1 p.u.n., komplementariuszy umocowanych do reprezentowania spółki. Jeżeli jest ich kilku – każdego samodzielnie, choćby do reprezentacji niezbędne było ich

współdziałanie; tak samo więc – jak członków zarządu osoby prawnej, np. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co do której wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości.

(postanowienie z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 564/14, A. Piotrowska, H. Wrzeszcz, K. Zawada, MPH 2016, nr 1, s. 29)

Komentarz

Krzysztofa Wróbla i Piotra Letolca, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 10

W ocenie komentatorów, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że różnica w zakresie reprezentacji spółki komandytowej przez komplementariusza będącego osobą fizyczną a komplementariuszem będącym osobą prawną (w imieniu którego działają osoby fizyczne) ma wyłącznie charakter technicznoprawny i jest nieistotna. Różnica ta nie może uzasadniać odmiennego traktowania obu tych przypadków w zakresie obciążenia obowiązkiem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki komandytowej i ponoszenia skutków niedopełnienia obowiązku przewidzianego w art. 21 p.u.n. Wobec tego uzasadnione jest twierdzenie, że członków zarządu komplementariusza spółki komandytowej – każdego z nich samodzielnie – obciąża obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

M.S.L.

*

Odwołanie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego może nastąpić przez świadome zniszczenie przez spadkodawcę wypisu tego aktu (art. 946 k.c.).

(postanowienie z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 635/14, I. Koper, W. Katner, Z. Kwaśniewski, OSNC 2016, nr 6, poz. 79; OSP 2016, nr 6, poz. 58; BSN 2015, nr 11, s. 13; NPN 2016, nr 1, s. 86; R.Pr. 2016, nr 1, s. 215)

Glosa

Michała Niedośpiała, Palestra 2016, nr 11, s. 89

Glosa ma charakter aprobowujący.

Glosator podkreślił, że przedmiotem odwołania (art. 946, 947 k.c.) jest testament jako czynność prawna, a nie testament jako dokument. Rozwodził także, czy zniszczenie odpisu aktu notarialnego powoduje odwołanie testamentu notarialnego, gdyż Prawo o notariacie – obok wypisów aktu notarialnego, które mają moc oryginału – przewiduje także odpisy aktu notarialnego (art. 112). Przy wykładni literalnej – zdaniem glosatora – jest to niemożliwe. Prawo o notariacie łączy moc prawną oryginału tylko z wypisami aktu notarialnego, a nie jego odpisami, jednak w praktyce często notariusze traktują odpisy aktu notarialnego tak jak wypisy aktu notarialnego. Jeżeli spadkodawca żądał wypisu aktu notarialnego, a wydano mu tylko odpis, który zniszczył, to względy funkcjonalne (celowościowe) mogły przemawiać na rzecz stanowiska, że skuteczne jest wtedy odwołanie testamentu notarialnego. Ostatecznie kwestię tę autor uznał za dyskusyjną.

Krytyczną głosę sporządził P. Księżak (Rejent 2016, nr 1, s. 139), natomiast aprobowającą T. Justyński (OSP 2016, nr 6, poz. 58).

M.M.

*

Przewidziany w art. 373 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233 ze zm.) zakaz prowadzenia działalności gospodarczej może być ograniczony przedmiotowo w zależności od stopnia winy przedsiębiorcy i skutków podejmowanych działań.

(postanowienie z dnia 24 września 2015 r., V CSK 689/14, T. Bielska-Sobkowicz, M. Bączyk, K. Strzelczyk, OSNC 2016, nr 9, poz. 102, BSN 2015, nr 11, s.14)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza i Katarzyny Malinowskiej-Woźniak, Glosa 2016, nr 4, s. 18

Glosa jest krytyczna.

Glosatorzy zwrócili uwagę, że pojawia się problem interpretacyjny, czy orzekany przez sąd zakaz może być ograniczony przedmiotowo, czy też powinien

obejmować łącznie wszystkie wymienione w ustawie rodzaje aktywności. W ocenie autorów, wniosek Sądu Najwyższego, że indywidualizacja w zakresie orzekania zakazu, o którym mowa, nie może ograniczać się tylko do czynnika temporalnego, nie jest trafny. Zdaniem glosatorów, opiera się on na błędnej przesłance, gdyż Sąd Najwyższy nie wykazał, lecz milcząco założył, że przesłanka winy przewidziana w art. 373 ust. 2 Pr.u.n., która bez wątpienia jest brana pod uwagę przy orzekaniu o zakazie, dotyczy nie tylko czasu obowiązywania zakazu, lecz także jego przedmiotowego zakresu. Okolicznościami, które należy uwzględnić przy określaniu czasu obowiązywania zakazu są stopień winy oraz skutki podjętych działań. Okoliczności te wskazano w art. 373 ust. 2 Pr.u.n., jednak – jak podkreślili glosatorzy – przepis ten w żadnym razie nie uzasadnia twierdzenia, że na jego podstawie możliwe jest rozstrzygnięcie kwestii przedmiotowego zakresu orzekania zakazu.

Autorzy zwrócili także uwagę na cel orzekania o zakazie, o którym mowa w art. 373 ust. 1 Pr.u.n. Zdaniem glosatorów, przy wyjaśnianiu celu, o którym mowa, należy mieć na względzie także prewencyjny charakter regulacji, a nie tylko wymierzenie dolegliwości uczestnikowi postępowania, który nie wykonał ustawowego obowiązku.

Krytyczną głosę opracował także F. Zedler (OSP 2016, nr 4, poz. 40).

P.G.

*

Ograniczenia dotyczące orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przewidziane w art. 377 w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233 ze zm.) dotyczą także sytuacji, w których wierzyciel złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, ale okazał się on nieuzasadniony.

(postanowienie z dnia 9 października 2015 r., IV CSK 703/14, D. Dończyk, J. Frackowiak, B. Ustjanicz, OSP 2016, nr 12, poz. 110; BSN 2016, nr 1, s. 10)

Glosa

Marka Mrówczyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2016, nr 12, poz. 110

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator zauważył, że pomimo iż od początku 2016 r. art. 377 Pr.u. obowiązuje w wersji poważnie znowelizowanej, to w praktyce sądowej przez dłuższy czas orzeczenie będzie mieć zastosowanie. Podkreślił problem wzajemnej relacji terminów z części początkowej i końcowej tego przepisu. Docenił dotychczasowe dominujące stanowisko Sądu Najwyższego, uwzględniające zarówno interes dłużnika, jak i pewność obrotu. Wskazał jednak, że podejście to było okupione stworzeniem sztucznej konstrukcji, sprzecznej z istotą prekluzji w prawie materialnym, już bowiem po nastąpieniu prekluzji określone zdarzenie (konkretnie – złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości) powodowało rozpoczęcie biegu terminu na nowo, a tym samym „odżycie” możliwości orzeczenia zakazu.

Glosator uznał za aktualny dylemat, co powinno mieć pierwszeństwo – stworzenie pewności prawnej osoby, która podlega zakazowi, czy interes publiczny i względy ochrony obrotu przed osobą nierzetelną i nieuczciwą. Zgodził się, że dowolne inicjowanie przez wierzycieli i inne podmioty uprawnione orzekania zakazu po kilkunastu i więcej latach od zaistnienia podstawy do ogłoszenia upadłości stanowiłoby wypaczenie sensu tej sankcji. Zaakceptował też pogląd, że pojawienie się nowych okoliczności musiałyby zostać przez wnioskodawcę składającego ponowny wniosek o orzeczenie zakazu wykazane.

M.M.

*

teza oficjalna

Obiektywnie niekorzystna dla jednej strony umowa może być uznana za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, jeżeli do ukształtowania stosunku umownego w sposób wyraźnie krzywdzący doszło pod presją faktycznej przewagi konkurenta.

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Obiektywnie niekorzystna dla jednej strony umowa zasługuje na negatywną ocenę moralną, która prowadzi do uznania jej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, jeżeli do ukształtowania stosunku

umownego w sposób wyraźnie krzywdzący doszło przy wykorzystaniu przez drugą stronę silniejszej pozycji, a więc pod presją faktycznej przewagi kontrahenta. Ocena postanowień umownych pod kątem ewentualnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, zakładająca możliwość naruszenia autonomii woli stron, pozostaje w ścisłym związku z całokształtem okoliczności sprawy, które mogą wyznaczyć kierunek rozstrzygnięcia w sytuacji wyjątkowej, uzasadniającej zastosowanie art. 58 § 2 k.c.; wszystkie te elementy wymagają rozważenia odzwierciedlonego w uzasadnieniu wyroku.

(wyrok z dnia 19 listopada 2015 r., IV CSK 804/14, M. Wysocka, D. Dończyk, W. Katner, niepubl.)

Komentarz

Magdaleny Niegierewicz, Monitor Prawniczy 2016, nr 18, dodatek, s. 39

Komentarz jest aprobujący.

W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy potwierdził, że z art. 353¹ k.c. można wywodzić przyzwolenie na nierówność stron umowy oraz nieekwiwalentność ich sytuacji prawnej. Przyzwolenie na faktyczną nierówność stron umowy wynika z zasady swobody umów, a nieekwiwalentność sytuacji prawnej stron umowy nie wymaga istnienia okoliczności, które ją usprawiedliwiają, skoro stanowi ona wyraz woli stron. Autorka zgodziła się, że obiektywnie niekorzystnie ukształtowana sytuacja prawna jednej strony umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, która prowadzi do uznania jej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, jeżeli do ukształtowania stosunku umownego w sposób wyraźnie krzywdzący doszło przy wykorzystaniu przez drugą stronę silniejszej pozycji, a więc pod presją faktycznej przewagi kontrahenta. Komentatorka podkreśliła, że Sąd Najwyższy potwierdził, iż wprowadzenie tzw. klauzuli konkurencyjnej do umowy o świadczenie usług bez ekwiwalentu należy uznać za dopuszczalne. Wskazała na stanowisko Sądu Najwyższego, że sama nieekwiwalentność tzw. klauzuli konkurencyjnej nie przesądza nieważności umowy.

P.G.

prawo cywilne procesowe

Po przekazaniu sprawy przez sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze do sądu właściwości ogólnej na podstawie art. 505³³ § 1 k.p.c. nie wzywa się powoda na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. do usunięcia braków formalnych pozwu przez przedłożenie odpisu pozwu wraz z załącznikami oraz gdy sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym przez złożenie pozwu na urzędowym formularzu.

(uchwała z dnia 25 czerwca 2015 r., III CZP 33/15, I. Koper, M. Bączyk, A. Owczarek, OSNC 2016, nr 6, poz.68; BSN 2015, nr 6, s. 6; MoP 2015, nr 14, s. 731; Rej. 2015, nr 7, s. 152)

Glosa

Piotra Sławickiego, Glosa 2016, nr 4, s. 22

Glosa jest krytyczna.

Komentowana uchwała obejmuje istotne z praktycznego punktu widzenia zagadnienie uzupełnienia braków formalnych pozwu po skierowaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego do sądu według właściwości ogólnej. Glosator pokreślił, że wprawdzie Sąd Najwyższy nie wskazał wprost, iż opowiada się za możliwością rozpoznania sprawy w innych niż elektroniczne postępowaniach odrębnych, jednak z samej treści tezy uchwały wynika, że odmawia zasadności wezwania powoda do złożenia pozwu na urzędowym formularzu, nie wyklucza zaś rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym. W efekcie, w ocenie Sądu Najwyższego, możliwa jest dopuszczalność rozpoznania sprawy po przekazaniu jej z elektronicznego postępowania upominawczego w innych postępowaniach odrębnych.

Tymczasem, zdaniem glosatora, niezasadne jest stwierdzenie Sądu Najwyższego, że „dalsze postępowanie odbywa się z pominięciem przepisów o postępowaniach odrębnych”. Sformułowanie to, jak przyjął glosator, nie ma uzasadnienia w art. 505²⁹ k.p.c., według którego wyłączenie stosowania przepisów o postępowaniach odrębnych dotyczy jedynie fazy elektronicznego postępowania upominawczego, nie zaś stadium następującego po przekazaniu sprawy do sądu właściwości ogólnej. Ponadto, w ocenie glosatora, przeciwko rozwiązaniu, za którym

opowiedział się Sąd Najwyższy, przemawiają względy systemowe oraz względy celowościowe, nie tylko bowiem elektroniczne postępowanie upominawcze, lecz także przyspieszone postępowania odrębne, w tym tradycyjne postępowanie upominawcze, służą szybkiemu załatwieniu sprawy bez konieczności przeprowadzania rozprawy. Dopuszczenie możliwości zastosowania poszczególnych postępowań odrębnych umożliwia zatem realizację celów postępowania cywilnego bez uszczerbku dla interesów stron.

Konkludując glosator stwierdził, że art. 130 § 1 k.p.c. może mieć zastosowanie po przekazaniu sprawy z elektronicznego postępowania upominawczego do sądu właściwości ogólnej. Specyfika postępowania tradycyjnego uzasadnia przeprowadzenie ponownej kontroli formalnej pozwu, przy czym weryfikacji nie mogą podlegać wszystkie braki formalne pozwu, lecz jedynie te, które uniemożliwiają nadanie sprawie dalszego biegu i jednocześnie nie mogły być zweryfikowane w toku postępowania elektronicznego.

P.G.

*

Zarządca cmentarza nie może na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2126) domagać się skutecznie wydania przez sąd zezwolenia na ekshumację zwłok lub szczątków ludzkich.

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 24/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, BSN 2016, nr 6, s. 9; MoP 2016, nr 15, s. 789)

Glosa

Ewy Stawickiej, Palestra 2016, nr 11, s. 84

Glosa jest częściowo aprobująca.

Autorka przyznała, że ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych, pomimo wielokrotnych nowelizacji, wciąż pozostawia wiele niejasności. Głównym ich źródłem jest ujęcie w niej przede wszystkim kwestii publicznoprawnych, z wyraźnymi niedostatkami w sferze uregulowań cywilistycznych.

Przedstawioną uchwałę, jednoznacznie zamykającą zarządcy cmentarza drogę sądową do ubiegania się o uzyskanie pozycji strony legitymowanej do wszczęcia postępowania administracyjnego, które zmierzałoby do uzyskania zgody inspektoratu sanitarnego na ekshumację szczątków osób o tożsamości niemożliwej już do ustalenia, a znajdujących się w zrujnowanych grobowcach, komentatorka zaakceptowała jedynie w tej warstwie, w której upatruje się w niej brak kognicji sądu cywilnego do decydowania w kwestii, którą mogą i powinny rozpoznawać organy administracji państwowej. Nie przekonało jej natomiast twierdzenie o niesamodzielnym, kompetencyjnym charakterze art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy, gdyż łączenie jej funkcjonowania ze wskazanymi w motywach uchwały przepisami postępowania karnego i cywilnego wskazywałoby na istnienie *superfluum* ustawowego (np. art. 210 k.p.k.). Ponadto stwierdziła, że ustawa z 1959 r., choć skrótowo, to jednak w sposób logiczny reguluje kwestie nią objęte.

Komentatorka zgłosiła postulat, aby rozwiązania problemów zarządców cmentarzy, którymi zresztą nie zawsze są podmioty wyznaniowe, poszukiwać raczej wprost na drodze administracyjnoprawnej. Stwierdziła też, że zarządca cmentarza – jako ten, który dobrowolnie zobowiąże się do urządzenia pogrzebu (ponownego w tym wypadku) – powinien zostać potraktowany w postępowaniu, które sam inicjuje wnioskiem o ekshumację składanym do państwowego powiatowego inspektora sanitarnego, jako strona w rozumieniu art. 28 k.p.a.

M.M.

**ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ
OPUBLIKOWANE W OSNC 2017, NR 2**

Wierzyciel, który w postępowaniu sądowym otrzymał upoważnienie do wykonania czynności na koszt dłużnika (art. 480 § 1 k.c.), może – na podstawie art. 1049 § 1 zdanie drugie k.p.c. – żądać przyznania mu przez sąd sumy potrzebnej do wykonania tej czynności.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 106/15, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2017, nr 2, poz. 13)

*

1. Skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c.

2. Podstawę prawną oceny żądań podwykonawcy kierowanych przeciwko inwestorowi wyznaczają przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne. Jeżeli powód wskazał podstawę prawną roszczenia, sąd przewidując możliwość orzeczenia na innej podstawie powinien uprzedzić o tym strony.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2017, nr 2, poz. 14)

*

Dopuszczalna jest skarga do sądu od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej dotycząca zarzutów oddalonych w uzasadnieniu tego orzeczenia a nierozstrzygniętych w sentencji.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 111/15, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2017, nr 2, poz. 15)

*

Starosta (prezydent miasta na prawach powiatu) może być wpisany w dziale II księgi wieczystej jako organ reprezentujący Skarb Państwa na podstawie art. 11 ust. 1 w związku z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997

r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.).

(uchwała z dnia 25 lutego 2016 r., III CZP 109/15, K. Pietrzykowski, M. Koba, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 16)

*

Sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z umową spółki nie jest samodzielną przesłanką uzasadniającą uwzględnienie powództwa o uchylenie tej uchwały (art. 249 § 1 k.s.h.).

(uchwała z dnia 10 marca 2016 r., III CZP 1/16, D. Dończyk, Z. Kwaśniewski, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 17)

*

W sprawie z wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie.

(uchwała z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 18)

*

Notariusz jest przedsiębiorcą (art. 43¹ k.c.).

(uchwała z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 4/16, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 19)

*

Nie jest skuteczne oświadczenie woli jedyne go likwidatora spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji o rezygnacji z pełnionej funkcji

złożone jednemu wspólnikowi tej spółki.

(uchwała z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CZP 84/15, K. Strzelczyk, M. Kocon, A. Piotrowska, OSNC 2017, nr 2, poz. 20)

*

Wspólnota mieszkaniowa może podjąć uchwałę dotyczącą dochodzenia przez nią odsetek za opóźnienie z zapłatą należności przewidzianych w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1892), jeżeli obowiązek zapłaty tej należności wynika ze stosunku obligacyjnego łączącego wspólnotę z właścicielem lokalu.

(wyrok z dnia 26 lutego 2016 r., IV CSK 404/15, A. Kozłowska, M. Bączyk, W. Pawlak, OSNC 2017, nr 2, poz. 21)

*

Złożenie przez osoby fizyczne podpisów na wekslu przy pieczęci firmowej osoby prawnej stanowi dostateczny przejaw działania tych osób w imieniu zastępowanej osoby prawnej.

(wyrok z dnia 2 marca 2016 r., V CSK 406/15, T. Bielska-Sobkowicz, A. Owczarek, K. Strzelczyk, OSNC 2017, nr 2, poz. 22)

*

Jeżeli przedmiotem zastawu rejestrowego są prawa inkorporowane w akcjach, umowa zastawnicza powinna określać wartość tych praw.

(wyrok z dnia 10 marca 2016 r., III CSK 167/15, D. Dończyk, Z. Kwaśniewski, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 23)

*

Oceny lokalnego charakteru działalności gospodarczej i jej niewielkiego rozmiaru (art. 160 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności

przemysłowej, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1410 ze zm.) należy dokonywać na podstawie okoliczności sprawy, uwzględniając w szczególności rodzaj działalności, sposób korzystania z oznaczenia zarejestrowanego następnie jako znak towarowy na rzecz innej osoby oraz zakres jego używania i oddziaływania na klientelę.

(wyrok z dnia 16 marca 2016 r., IV CSK 287/15, M. Wysocka, W. Pawlak, A. Piotrowska, OSNC 2017, nr 2, poz. 24)

*

Żona spadkodawcy, która dopuściła się przeciwko niemu przestępstwa znęcania się psychicznego, polegającego m.in. na uporczywym i złośliwym ograniczaniu kontaktów z małoletnim dzieckiem, w wyniku czego doszło do rażącego naruszenia zasad współżycia w rodzinie oraz jej spójności i trwałości, a następnie do targnięcia się spadkodawcy na życie osób najbliższych i własne, może być uznana za niegodną dziedziczenia (art. 928 § 1 pkt 1 k.c.).

(wyrok z dnia 23 marca 2016 r., III CSK 80/15, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 25)

INFORMACJE

W dniu 2 grudnia br. odbyło się zebranie izbowe prowadzone przez Prezesa Sądu Najwyższego Dariusza Zawistowskiego, który powitał Prezesa Fundacji Court Watch Polska Bartosza Pilitowskiego oraz członka zarządu tej Fundacji dr. Stanisława Burdzieja z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, autorów przedstawionej podczas zebrania „Prezentacji wyników obywatelskiego monitoringu sądów w latach 2015/2106”. Wystąpienie gości wywołało żywą dyskusję, w której udział wzięli sędziowie Sądu Najwyższego: Zbigniew Kwaśniewski, Henryk

Pietrkowski, Krzysztof Strzelczyk, Marta Romańska, Teresa Bielska-Sobkowicz, Maria Szulc, Irena Gromska-Szuster, Mirosław Bączyk oraz członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego Tadeusz Zembrzuski.

*

W dniach 30 listopada – 2 grudnia 2016 r. sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Mirosława Wysocka uczestniczyła w międzynarodowej konferencji w Bratysławie, zorganizowanej przez Sąd Najwyższy Republiki Słowackiej z okazji Prezydencji Słowacji w Radzie Unii Europejskiej w 2016 r. W konferencji wziął także udział sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Karnej Dariusz Świecki.

Tematem konferencji były „Granice transparentnego sądownictwa”, a deklarowany przez organizatora cel dyskusji stanowiła analiza przyczyn publicznego braku zaufania do sądownictwa, granic otwartości i transparentności systemu sądownictwa oraz relacji ze społeczeństwem, a także wymiana doświadczeń i poszukiwanie odpowiednich rozwiązań, przy uwzględnieniu potencjalnych zagrożeń oraz wyzwań wynikających z rozwoju technologii.

Zakres tematyczny konferencji znalazł odzwierciedlenie w tematach paneli: „Nowe media i sądownictwo”, z uwzględnieniem komunikacji sądowej za pośrednictwem mediów społecznościowych, zagadnień dziennikarstwa obywatelskiego w dziedzinie sądownictwa, oraz przedstawiania życia prywatnego sędziów w mediach), „Upublicznienie postępowania sądowego a ochrona prywatności”, z uwzględnieniem zagadnień anonimizacji orzeczeń sądowych, przygotowania i publikowania nagrań z postępowania sądowego oraz elektronicznej (akt), „Kontrola sądownictwa przez społeczeństwo”, z uwzględnieniem uczestnictwa społeczeństwa w podejmowaniu decyzji przez sądy, etyki zawodowej sędziów i środków antykorupcyjnych w sądownictwie, oraz „Komunikacja sądowa”, z uwzględnieniem zasady komunikacji zewnętrznej sędziów, form komunikacji wewnętrznej w sądach i potrzeby *public relations* w sądach.

Tematy te wywołały ożywioną dyskusję, z której wynika, że sądy w większości krajów europejskich borykają się z poważnymi problemami w dziedzinie komunikacji sądów ze środowiskiem zewnętrznym oraz poszukują sposobów i metod działania, które mogą sprzyjać temu, aby sądownictwo było transparentne w rozsądnie

określonych granicach i aby publiczny wizerunek sądów odpowiadał rzeczywistej roli sądów i sędziów w demokratycznym społeczeństwie.

*

W dniu 5 grudnia sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Teresa Bielska-Sobkowicz wzięła udział w organizowanym przez Radę Europy seminarium dotyczącym problemów bioetycznych w orzecznictwie sądowym. Podczas seminarium przedstawiono „ilościową i jakościową” ewolucję w tym przedmiocie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz wpływ tego orzecznictwa na orzecznictwo krajowe. Konferencja odbyła się w Strasburgu.

*

W dniu 16 grudnia odbyło się coroczne świąteczne spotkanie sędziów Izby Cywilnej, członków Biura Studiów i Analiz, asystentów, pracowników sekretariatów oraz pracowników obsługi. W spotkaniu uczestniczyła Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf, która podziękowała za całoroczną wydajną pracę Izby oraz życzyła rodzinnych i ciepłych świąt Bożego Narodzenia.

Gospodarzem spotkania był Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski, który złożył najlepsze życzenia spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, a także szczęśliwego Nowego Roku. Potem zgromadzeni dzielili się opłatkiem i składali sobie serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

SKŁAD OSOBOWY IZBY CYWILNEJ W 2016 ROKU

Sędziowie Sądu Najwyższego

Tadeusz Ereciński (Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej do dnia 28 sierpnia 2016 r.), Mirosław Bączyk, Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodnicząca Wydziału V), Dariusz Dończyk (przewodniczący Wydziału I od dnia 29 sierpnia 2016

r.), Józef Frąckowiak, Jan Górowski, Antoni Górski, Irena Gromska-Szuster, Jacek Gudowski (przewodniczący Wydziału III), Wojciech Katner, Monika Koba (od dnia 7 stycznia 2016 r.), Marian Kocon, Iwona Koper, Anna Kozłowska, Zbigniew Kwaśniewski, Grzegorz Misiurek, Barbara Myszka, Anna Owczarek, Władysław Pawlak (od dnia 7 stycznia 2016 r.), Henryk Pietrkowski (przewodniczący Wydziału II), Krzysztof Pietrzykowski, Agnieszka Piotrowska, Marta Romańska, Krzysztof Strzelczyk, Maria Szulc, Katarzyna Tyczka-Rote, Bogumiła Ustjanicz, Karol Weitz, Tadeusz Wiśniewski (do dnia 10 maja 2016 r.), Hubert Wrzeszcz, Mirosława Wysocka (przewodnicząca Wydziału IV), Kazimierz Zawada, Dariusz Zawistowski (Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej od dnia 29 sierpnia 2016 r., przewodniczący Wydziału I do dnia 28 sierpnia 2016 r.)

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Cywilnej

Tadeusz Ereciński (do dnia 28 sierpnia 2016 r.)

Dariusz Zawistowski (od dnia 29 sierpnia 2016 r.)

Kierownik Sekretariatu Izby

Joanna Krajewska

sekretarz Prezesa

Katarzyna Piskorz

Wydział I

Dariusz Zawistowski – Przewodniczący Wydziału do dnia 28 sierpnia 2016 r.

Dariusz Dończyk – Przewodniczący Wydziału od dnia 29 sierpnia 2016 r.

Anna Leszczyńska – kierownik sekretariatu Wydziału

Beata Rogalska – starszy inspektor sądowy

Ewa Krentzel – starszy inspektor sądowy

Justyna Kosińska – starszy sekretarz sądowy

Wydział II

Henryk Pietrzkowski – Przewodniczący Wydziału

Anna Wasiak – kierownik sekretariatu Wydziału

Maryla Czajkowska – starszy inspektor sądowy

Anna Banasiuk – starszy inspektor sądowy

Agnieszka Łuniewska – starszy inspektor sądowy

Wydział III Problemowy

Jacek Gudowski – Przewodniczący Wydziału

Bożena Nowicka – kierownik sekretariatu Wydziału

Iwona Budzik – starszy inspektor sądowy

Katarzyna Bartczak – starszy inspektor sądowy

Bożena Kowalska – starszy inspektor sądowy

Wydział IV

Mirosława Wysocka – Przewodnicząca Wydziału

Anna Grabowska – kierownik sekretariatu Wydziału

Izabela Czapowska – starszy inspektor sądowy

Bogumiła Gruszka – starszy inspektor sądowy

Katarzyna Jóskowiak – starszy inspektor sądowy

Hanna Kamińska – starszy inspektor sądowy

Wydział V

Teresa Bielska-Sobkowicz – Przewodnicząca Wydziału

Jadwiga Sawczenko – kierownik sekretariatu Wydziału

Ewa Zawisza – starszy inspektor sądowy

Izabella Janke – starszy inspektor sądowy

Piotr Malczewski – starszy inspektor sądowy

asystenci, specjaliści ds. orzecznictwa

członkowie Biura Studiów i Analiz

skierowani do wykonywania zadań w Izbie Cywilnej

Paweł Grzegorzczak

Grzegorz Jędrejek

Bernard Łukańko

Konrad Osajda

Piotr Rylski

Roman Trzaskowski

Michał Warciński (od dnia 1 maja do dnia 20 grudnia 2016 r.)

Łukasz Węgrzynowski

Tadeusz Zembrzuski

starszy specjalista

Paweł Suski

asystenci

Joanna Buchalska

Eryk Chowaniec-Sieniawski

Anna Dorabialska

Agnieszka Gołąb

Mateusz Grochowski

Przemysław Gumiński

Sylwia Janas
Magdalena Kuchnio (od dnia 1 czerwca 2016 r.)
Magdalena Lenik
Maciej Machowski
Radosław Nowaczewski
Karolina Pasko (od dnia 1 czerwca 2016 r.)
Olga Piaskowska
Paweł Popardowski
Katarzyna Purzyńska
Małgorzata Sekuła-Leleno
Joanna Studzińska
Elżbieta Szczepanowska
Arkadiusz Turczyn
Michał Warciński (do dnia 30 kwietnia 2016 r.)
Bartosz Wołodkiewicz
Magdalena Wróbel
Andrzej Zielony

sędziowie sądów powszechnych delegowani do orzekania
w Sądzie Najwyższym w Izbie Cywilnej

Janusz Kaspryszyn, sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (od dnia 1 lutego do
dnia 30 kwietnia 2016 r.)

sędziowie sądów powszechnych delegowani do pełnienia funkcji
asystenta sędziego Sądu Najwyższego

Przemysław Telenga, sędzia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie (od dnia 1
września 2015 r. do dnia 31 sierpnia 2016 r.)

maszynistki

Danuta Błasiak – inspektor

Justyna Wdowiak – inspektor

Anna Jędrzejczak – inspektor

pracownicy obsługi

Halina Krysiak

Barbara Kryszkiewicz

Leonarda Kurowska

Maria Regulska

Gabriela Zubka

Elżbieta Pietrzak

Dane statystyczne – grudzień 2016 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	2051	244	562	-	10	1	4	-	493	54	1733
3.	CZP, w tym:	26	13	6	6	-	-	-	-	-	-	33
	art. 390 k.p.c.	20	12	5	5	-	-	-	-	-	-	27
	skład 7-miu	6	1	1	1	-	-	-	-	-	-	6
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	113	43	25	-	11	-	4	-	-	10	131
5.	CO, w tym	21	59	63	-	-	-	-	-	-	63	17
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45, 48 k.p.c.	21	59	63	-	-	-	-	-	-	63	17
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	158	26	68	-	2	-	-	-	18	48	116
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	2369	385	724	6	23	1	8	-	511	175	2030

Dane statystyczne – 2016 r.

Lp.	Rodzaj Spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1936	3492	3695	-	309	9	420	-	2395	562	1733
3.	CZP, w tym:	22	118	107	68	-	-	-	-	-	39	33
	art. 390 k.p.c.	17	107	97	58	-	-	-	-	-	39	27
	skład 7-miu	4	11	9	9	-	-	-	-	-	-	6
	pełny skład	1	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	112	583	564	-	275	22	144	-	-	123	131
5.	CO, w tym	9	784	776	-	8	-	-	-	-	768	17
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45, 48 k.p.c.	9	784	776	-	8	-	-	-	-	768	17
6.	CSP	-	2	2	-	2	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	134	335	353	-	15	-	-	9	99	230	116
8.	CA	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	2213	5315	5498	68	609	32	564	9	2494	1722	2030

SPIS TREŚCI

Uroczystość wręczenia Księgi Jubileuszowej sędziemu Sądu Najwyższego Jackowi Gudowskiemu.....	
Uchwały.....	
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....	
Glosy.....	
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2017, nr 2.....	
Informacje	
Skład osobowy Izby Cywilnej	
Dane statystyczne.....	